Nr. 114. Piątek, 19 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejsi Państwo powrócili 16 b. m. po południu z Budapesztu do Wiednia i zajęli mieszkanie w Schönbrunnie.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany Panie Bracie Arcyksiąże Karolu Ludwiku!

Z sprawozdania Mojego ministra wojny o pogotowiu wojskowem z zadowoleniem przyjąłem do wiadomości pożyteczną działalność, jaką towarzystwa Czerwonego Krzyża okazały w obu połowach państwa tak pod względem przygotowań, które podczas pokoju przedsięwziąć wypada, jak i w popieraniu sanitarnych zarządzeń na terytoryum powstania.

Dziękując z tego powodu najgoręcej Waszej Miłości za obfite w błogie skutki starania na stanowisku zastępcy protektora, wyrażam prezydyom w obu połowach państwa oraz towarzystwom dla ochotniczych funkcyj sanitarnych za ponownie okazaną patryotyczną gotowość do ofiar Moje uznanie, co Wasza Miłość poda do wiadomości.

Budapeszt, 11 maja 1882.

Franciszek Józef w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Długi czas, gdy *irredenta* wyprawiała jedną demonstracyę po drugiej, a rząd dwuznacznem stanowiskiem sprowadzał ciągłe przesilenia i w konsekwencyi stagnacyę na polu ustawodawstwa i administracyjnych reform, Włochy wystawione były na surową krytykę całej Europy i stały prawie pod zarzutem anarchii niegodnej państwa, które powstało w cudowny prawie sposób za przyczynieniem się całego świata bądź to materyalnem bądź moralnem tylko. Szczególnie tam, gdzie w chwili podniesienia idei zjednoczenia Włoch, przedstawiono jej zwycięztwo jako wielką korzyść dla ogólnego porządku i pokoju, odzywały się gorzkie a zasłużone wyrzuty. Zniósłszy to wszystko z przykrością, Włochy mają teraz prawo upomnieć się, aby uznano widoczną zmianę w ostatnich czasach.

Rzeczywiście zaszła zmiana i to tak pomyślna, ze każdy przyjaciel Włoch szczerze cieszyć się powinien. Parlament, którego żywot polityczny kończy się z sesyą tegoroczną, nigdy nie był tak pilny, tak pracowity i jak wydatny, jak w ostatnich czasach, dzięki umiejętnemu kierownictwu rządowemu i ogólnemu uspokojeniu się umysłów po gorączce aneksyjnej. Zniesienie uciążliwego podatku od mlewa, zniesienie przymusowego kursu, reforma kilku ważnych podatków, uchwalenie nowej ustawy wyborczej, podjęcie reorganizacyi armii, uchwalenie nowej ustawy kolejowej i załatwienie traktatu handlowego z Francyą — oto wcale pokaźny szereg dzieł, którym pochlubićby się mógł każdy inny parlament, a szczególnie włoski, tak okrzyczany dotąd z swojej bezpłodności, nawet niezdolności do pracy dodatniej, raz z powodu chronicznego braku kompletu, a potem z powodu wielkiego rozprzężenia w łonie stronnictw i frakcyj. Obok tych świetnych rezultatów w polityce wewnętrznej gabinet Depretisa pochwalić się może także i tem, że za jego staraniem sytuacya zewnętrzna uległa korzystnej zmianie. Mimo uciszenia się *irredenty*, Włosi długo jeszcze potem nie mogli odzyskać równowagi w swoich aspiracyach, bo przestawszy myśleć o aneksyach w Europie, koniecznie chcieli je zastąpić zdobyczami w koloniach. Ztąd wywiązało się nieporozumienie z Francyą, której Włochy, mimo niezaprzeczonych zobowiązań do wdzięczności, odmawiali prawa do takich rozległych aneksyj w Afryce, jakich ona ostatniemi czasy dokonała Minęła i ta afrykańska gorączka aneksyjna i dziś Włosi cieszą się z uzyskanej zatoki Assab niemal tak jak gdyby o niczem więcej nie marzyli.

W jesieni odbędzie się ogólna kampania wyborcza. Po takich świetnych rezultatach ostatniego okresu rząd może oczekiwać, że w wyborach ogół ludności odda mu zasłużone uznanie. Rzeczywiście wyborcy dadzą tylko dowód dojrzałości politycznej i trafnego sądu, jeżeli gabinetowi Depretis-Mancini pozwolą odnieść ponowne zwycięztwo nad przeciwnikami, których jest wiele, i którzy, jak praktyka wykazuje, podczas kampanii wyborczej nie są skrupulatni w wyborze środków. Powodzenie takiego gabinetu i ustalenie się takiej polityki jak obecna, nie jest obojętnem nietylko dla przyjaciół Włoch, lecz w ogóle dla świata politycznego. Włochy są dziś nietylko nominalnie, lecz także w rzeczywistości mocarstwem, a jako mocarstwo powołane są także do wywierania wybitnego wpływu na losy spraw europejskiego znaczenia, które w bliższej lub dalszej przyszłości muszą być rozwiązane. Jeżeli dawniej, nawet mimo *irredenty*, Włochy zawsze okazywały dążność do solidaryzowania się w polityce zagranicznej z mocarstwami konserwatywnemi, jak Niemcy i Austrya, to po ustaleniu się obecnego rządu i systemu, można na pewne oczekiwać także ustalenia się a raczej urzeczywistnienia tej tendencyi.

Sprawy krajowe.

(*Pobór podatków w r. 1882*).

(§) W wykonaniu ustawy skarbowej na r. 1882 wydała krajowa dyrekcya skarbu rozporządzenie o poborze podatków, które ze względu na przejściowy stan podatku gruntowego i domowego zasługuje na uwagę.

Rozpisanie podatku gruntowego na podstawie wyniku przeprowadzonej regulacyi nastąpi później po zupełnem ukończeniu czynności, która obecnie, jak wiadomo, znajduje się w okresie reklamacyjnym. Aż do tego czasu przypisanie i pobór podatku gruntowego z dodatkami na r. 1882 dokonane zostaną według wymiaru i wysokości roku poprzedniego stosownie do ustaw obecnie obowiązujących z zastrzeżeniem wyrównania kwot podatkowych w swoim czasie.

W sprawie zmian, jakie ustawa z 9 lutego b. r. zaprowadza w przepisach o podatku domowym, wkrótce wydane zostaną odpowiednie rozporządzenia, do tego czasu zaś przypisany i pobierany będzie podatek domowo-czynszowy stosownie do wymiaru za r. 1882 już uskutecznionego, a podatek domowo-klasowy według norm dotychczasowych. Zmiany, jakieby się okazały w tej mierze w skutek wykonania ustawy z 9 lutego 1882 r., uwzględnione zostaną w dodatkowem sprostowaniu. Właściciele budynków uwolnionych czasowo całkiem lub w części od podatku domowo-czynszowego opłacać mają tytułem podatku za r. 1882 5 prc. od czystego dochodu rocznego, uzyskanego z budynków, t. j. od kwoty pozostałej z całorocznego czynszu *brutto* po strąceniu prawnie dozwolonych procentów na utrzymanie budynków a przy budynkach wolnych całkowicie od podatku domowo-czynszowego także po strąceniu przy-

MŁODE KRÓLESTWO

III.

Jak żywo królowa rumuńska interesuje się tym zakładem, dowodzi najlepiej opis wyprawionego w nim wesela jednej 18-letniej wychowanicy, wychodzącej za młodego bogatego wieśniaka. Na wesele to przybyła królowa wraz z matką króla Karola, księżną Józefiną Hohenzollern; obowiązki druchny pełniła dama honorowa królowej, panna Lindheim, a panu młodemu drużbował wspomniany już powyżej kierownik zakładu dr. Davila. Wszystkie wychowanice w świątecznych szatach tworzyły szpaler, a następnie przez kilka godzin brały udział w zabawie w obecności królowej i matki króla. Po obrządku ślubnym królowa uścisnęła i ucałowała pannę młodą i podarowała jej kosztowną bransoletę, zaś księżna matka broszę i kolczyki.

W ogólności pani Adelajda Bandau dosyć często znajduje sposobność wspominania królowej Elżbiety na kartach swojego dziełka. Nic w tem dziwnego, gdyż autorka, jako kobieta, przedewszystkiem zwraca uwagę na te strony społecznego życia, któremi żywiej zajmują się kobiety. a więc w których głównie znajduje pole działalność królowej-poetki, zasiadającej na tronie rumuńskim. Widzimy z tej książki, że królowa Elżbieta nietylko na szeroką skalę rozwinęła czynność filantropijną, lecz ukochała swój przybrany naród w tem, co jego odrębne cechy charakterystyczne stanowi, stała się zwolenniczką obyczajów rumuńskich i stroju narodowego, w który często sama się ubiera. Nie wiemy, ile w tych upodobaniach ma udziału polityka, ale to przyzna każdy niezawodnie, że jeśli polityczne wyrachowanie gra w tem jaką rolę, to jest ono szlachetne i rozumne, gdyż tą tylko drogą młoda dynastya rumuńska pozyskać sobie może serca ludu i panowanie swoje utrwalić.

Strój narodowy Rumunek jest zresztą ładny. Składa się z cienkiej, białej muślinowej koszuli, haftowanej złotemi nićmi i czerwonym jedwabiem i z sukni z ciemnej, lekkiej wełnianej tkaniny, bogato obłożonej szychem złotym i srebrnym oraz haftowanej wspaniale różnokolorową włóczką i jedwabiem. Każda wieśniaczka i mieszczanka rumuńska posiada przynajmniej jedno takie ubranie. W ostatnich czasach używać go zaczęły niekiedy nawet arystokratyczne rodziny. Królowa Elżbieta urządziła kilka balów, w których mogły brać udział tylko damy ubrane w stroje narodowe. Bale te miały wielkie powodzenie, a duszą ich naturalnie była królowa, której ten strój jest bardzo do twarzy.

Rumunki same robią sobie te ubrania, przynoszą je do miasta i sprzedają za niską cenę kupcom, którzy na nich potem zarabiają w dwójnasób. Dywany, serwety, kołdry, pokrycia na meble haftują również bardzo gustownie wieśniaczki rumuńskie i przynoszą na sprzedaż do stolicy. Roboty te odznaczają się zarówno smakiem jak trwałością, są prawie wieczne, jak się wyraża autorka.

Dla cudzoziemca najłatwiejszą sposobność przypatrzenia się życiu i obyczajom rumuńskim przedstawia wspomniany już powyżej jarmark *mosi* (czyt. *mosz*), który odbywa się właśnie w bieżącym miesiącu, w ostatnim tygodniu przed Zielonemi Świątkami. Nazwa *mosi*, znacząca przodek, praszczur, przypomina, że był to niegdyś doroczny obchód pamiątkowy na cześć zmarłych, który dopiero z biegiem czasu w rodzaj jarmarku się zamienił.

Mosi odbywa się na rozległem błoniu za miastem. Na ulicy Mohilor, prowadzącej do tego błonia, wszystkie domy są przystrojone a we wszystkich oknach widać piękne twarze Rumunek. Niezliczone mnóstwo najrozmaitszego rodzaju powozów ciągnie tą ulicą za miasto. Im bardziej się zbliżają do miejsca, tem ciżba większa i trudniej posuwać się naprzód. Tutaj podziwiać można szczególną powolność i cierpliwość mieszkańców, oraz prawdziwie wschodnią ich rezygnacyę. Pomimo ogromnego mnóstwa ludzi nie ma tam ścisku, potrącań, klątw i hałasu. Mieszkaniec wschodu ma czas zawsze, może więc czekać, bo cóżby robił, gdyby nie czekał?

Po przybyciu na miejsce przedstawia się oku widok nadzwyczaj miły i urozmaicony. Wielkie namioty z zielonych gałęzi, z których rozlega się muzyka grajków cygańskich, tak zwanych *laoutari*, zapraszają do wypoczynku. W namiotach tych podają kawę na sposób turecki w małych filiżankach, wino, piwo, ser, ogórki, cebulę, świeżą wodę z *doulcace* (czyt. *dulszac*). Pod tą nazwą, oznaczającą słodycz, rozumieć należy pewien rodzaj owoców przyprawianych w cukrze, bez których Rumun obejść się nie może. Obok tych namiotów znajdują się improwizowane restauracye. Co kilkanaście kroków można spotkać człowieka z szklanką *doulcace* i dzbankiem wody. Komu chce się pić, bierze łyżeczką znajdującą się w szklance trochę tej owocowej słodyczy, każe dolać wody i pije. Ta sama szklanka i łyżeczka służą następnemu i tak bez końca. Mieszkańcy wschodu nie brzydzą się sobą wzajemnie. Nieopodal wywołują lody na sprzedaż, a tuż obok stoi dziewczyna, przyrządzająca naprędce kawę. Pomiędzy tem wszystkiem przesuwają się wśród ciżby handlarze owoców z wielkiemi okrągłemi koszami.

Uprzyjemnienie zabawy stanowi muzyka wspomnianych już cyganów *laoutari*. Grają oni na rozmaitych instrumentach, na skrzypcach, na kobzie, na rodzaju fletu zwanym *najul*, albo *muskalagju*, którego trochę piskliwe tony byłyby niezawodnie nieprzyjemne w pokoju, lecz na wolnem powietrzu nie są pozbawione wdzięku. Grywają także na instrumencie zwanym *canonu*, który jest rodzajem czworokątnej harfy, na jakiej sobie może Dawid przed trzema tysiącami lat do do swych psalmów przygrywał. Przy tej muzyce zebrana ludność tańczy na obszernych, umyślnie na ten cel przeznaczonych trawnikach owe tańce narodowe, o których wspomnieliśmy już wyżej.

Oprócz tego znajdują się, jak na jarmarkach w innych krajach, karusele, budy z wędrownemi menażeryami, kuglarzami, akrobatami itp. W kilku miejscach na wysokich słupach pozatykano olbrzymie głowy starców z długiemi brodami, ozdobione chorągwiami i kwiatami. Są to wspomnienia dawniejszego charakteru tej zabawy.

Naturalnie, całe błonie roi się ciżbą sprzedających i kupujących. Kupcy z towarami przybywają na *mosi* nieraz z bardzo daleka. Najpoważniejsi z nich są Turcy w czerwonych fezach, siedzący na ziemi przed rozłożonym zapasem cygarniczek piankowych, ładnych robót snycerskich i dywanów. Nie zapraszają oni nikogo i nie zalecają swoich towarów. Fataliści w handlu, tak jak we wszystkiem, są przekonani, że jeżeli przeznaczono im sprzedać towar, to i bez zachwalania znajdą się nabywcy, a jeżeli przeznaczenie chce żeby z towarem wrócili do domu, to zachwalanie nie przydałoby się na nic.

Rażący kontrast z Turkami stanowią handlujący Ormianie, którzy znowu na wszelkie sposoby zapraszają i zachęcają do swego towaru, targując się niemiłosiernie. Dalej widzimy kramy Niemców, Francuzów i żydów z różnych krajów. Ci wszyscy przyjęli także powszechny w Rumunii zwyczaj targowania się do upadłego i cenią zwykle dwa razy tyle, jak mają zamiar wziąć za towar, wiedząc z doświadczenia, że nikt nie daje więcej nad połowę żądanej ceny.

Żebraków także pełno na bukaresztenskim jarmarku. Co kilka kroków odzywa się

padających w r. 1882 i należycie udowodnionych procentów od kapitałów ubezpieczonych na budynku od podatku uwolnionym.

Przy podatku zarobkowym i dochodowym oprócz ordynaryum pobierany będzie nadzwyczajny dodatek w wysokości ordynaryum. Ci kontrybuenci jednak, których całkowita należytość podatkowa na r. 1882 w podatku zarobkowym i dochodowym w pierwszej klasie lub w podatku dochodowym w drugiej klasie w ordynaryum 30 zł. nie przewyższa, płacić mają dodatek tylko w wysokości $^{7}/_{10}$ ordynaryum.

Roczna należytość w podatku gruntowym, domowo-czynszowym i domowo-klasowym oraz dochodowym ma być uiszczana w ratach kwartalnych z dołu, należytość zaś w podatku zarobkowym w półrocznych ratach z góry dnia 1 stycznia i 1 lipca.

W sprawie fasyi dochodów obwieszczenia krajowej dyrekcyi skarbu powołują się na dotychczas zastosowywane przepisy. Przy zeznaniu dochodu w pierwszej klasie i dochodu w drugiej klasie niepochodzącego ze stałych poborów za podstawę obliczenia przeciętnego czystego dochodu, który opodatkowaniu podlegnie, służyć mają dochody i wydatki z lat 1879 do 1881. Odsetki i renty w trzeciej klasie fasyonowaniu podlegające mają być zeznawane przez uprawnionych według stanu majątku i dochodu z dnia 31 grudnia 1881 r. Służące przedsiębiorcom przemysłowym prawo potrącenia podatku dochodowego od lokowanych u nich kapitałów i procentu tych kapitałów pozostaje zastrzeżone także na r. 1882.

SPRAWY MONARCHII

— Z Dubrownika piszą pod d. 12 bm. do *Pol. Corr.*: „Dzisiaj rozpoczął się tutaj asenterunek. który ze względu, że południowa Dalmacya dostawia rekruta tylko do obrony krajowej, odbywa się pod kierownictwem kapitana landwery Czanicza. Okoliczność, że pierwszy pobór roku zeszłego w całym okręgu dubrownickim odbył się w zupełnym porządku, i ludność obecnie zdaje się być jak najlepiej usposobioną, pozwala spodziewać się, że i teraz także asenterunek zostanie przeprowadzony bez żadnego zajścia. Natomiast nieco wątpliwe są stosunki w okręgu kotarskim, gdzie komisya asenterunkowa rozpocznie jutro swoje czynności pod kierownictwem kapitana Valenticza. Ponieważ przy dokonanym zeszłego miesiąca spisie obowiązanych do służby wpjskowej jedynie Poborianie stawili opór władzom, w innych zaś miejscowościach starostwa kotarskiego spis odbył się spokojnie, z wyjątkiem naturalnie Krywoszy i graniczących z nią okolic, które uważają sprawę powstania za własną, przeto prawdopodobnie i tutaj także przebieg rekrutacyi będzie pomyślny. Zresztą zabezpieczono się na każdy wypadek. Wojska zostające pod dowództwem pułkownika Blaszekowica obsadziły w południowej części Bocca di Cattaro aż pod Spużę wszystkie ważniejsze punkta, skutkiem czego nie ma powodu do obawy zaburzeń.

Z dniem 1 maja wszystkim wojskom i urzędnikom wojskowym w Dalmacyi i krajach okupowanych, nie biorącym bezpośredniego udziału w operacyach, zaprzestano wypłacać dodatki do zwykłego żołdu.

Budowa baraków na Grebenie, pod Cerkwicą, Gerkowacem i na Welikim-Zagwozdaku postąpiła już o tyle, że wojska nie potrzebują biwakować w polu i że namioty wychodzą powoli z użycia.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy irlandzkie w parlamencie.)

Na posiedzeniu parlamentu angielskiego w dniu 12 b. m. zażądał w Izbie niższej głosu deputowany irlandzki O'Donnell, a otrzymawszy go zawiadomił Izbę, że przed przystąpieniem do dyskusyi nad wyjątkowym bilem dla Irlandyi ma złożyć w imieniu deputowanych irlandzkich oświadczenie w formie wniosku, o którego poparcie uprasza. Następnie odczytał oświadczenie tej treści:

„Wszelkie czyny zbrodnicze i ogólne rozjątrzenie w Irlandyi przypisać należy przedewszystkiem niesprawiedliwej i bezwzględnej eksmisyi przeszło 40.000 ojców rodzin, kobiet i dzieci, dokonanej przez policyę i siły zbrojne angielskie w ciągu ostatnich lat pod administracyą szanownego członka Izby z Bradford (Forstera). Wywołane przez te eksmisye całej warstwy ludu uczucie nienawiści i goryczy zostało silniej jeszcze rozjątrzone postępowaniem wielu członków rządu, policyi i podrzędnych figur rządowych, które doprowadziło do zamordowania i pokaleczenia wielu mężczyzn, kobiet i dzieci, a pomimo tak okropnych nadużyć nie pociągnięto winnych do odpowiedzialności i nie ukarano ich. Skrytobójcze zamordowanie dwóch członków rządu irlandzkiego, do któregoby zresztą nigdy nie było przyszło, gdyby nie karygodna opieszałość irlandzkiej policyi, zorganizowanej przez członka Izby z Bradfordu, a nad którą w Irlandyi powszechnie ubolewano, nie może żadną miarą usprawiedliwiać zamierzonej przez rząd konfiskaty bezpieczeństwa i wolności narodu irlandzkiego, a projektowany w tych warunkach stan wyjątkowy jest aktem, który może tylko wywołać niezadowolenie i rozjątrzenie i stanie się zawadą dla wprowadzenia dobrego rządu, porządku i pokoju.“ (Głosy: *Słuchajcie!*)

Deputowany Hicks - Beach zapytuje kanclerza, czy rząd zastanowił się nad ewentualnem podaniem wniosku, ażeby ze skarbu państwa wyznaczyć odpowiednią dotacyę dla panny Bourke, jedynej siostry zamordowanego wicesekreterza Irlandyi. Deputowany dodaje, iż zapytanie to czyni bez poprzedniego jakiegokolwiek porozumiewania się z rodziną Bourkego z pobudek sprawiedliwości publicznej, gdyż zdaje mu się, iż daje tem wyraz zapatrywań całej Izby.

Gladstone odpowiada, że na przedmiot ten zwracał już uwagę jego były sekretarz stanu Forster i że sprawę tę podejmie jak najrychlej.

Na zapytanie deputowanego Macfarlana czy nie schwytano jeszcze zabójców członków rządu, odpowiada reprezentant rządu, że dotychczas nie nadeszła żadna wiadomość.

Deputowany irlandzki Healy żąda, ażeby Izba przyjęła wniosek formalny wyrażający, iż „procedura sądowa Irlandyi wymaga bezzwłocznej reformy.“ Healy, uzasadniając swój wniosek, czyni liczne zarzuty gabinetowi i podnosi, że sądy w Irlandyi składają się najczęściej z klasy lordów, a nigdy nie dopuszcza do nich rząd reprezentantów ludu. Irlandya domaga się nieustannie zorganizowania dobrego rządu, który można osiągnąć tylko przez reformę sądów i usunięcie członków wybieranych z kasty lordowskiej, jakoteż nadewszystko przez ustanowienie dobrej administracyi hrabstw czyli władz lokalnych w okręgach, na które kraj jest podzielony.

O'Donnel popiera ten wniosek, nadmieniając, że od sędziów lordowskich nie można się spodziewać poszanowania praw ludu irlandzkiego.

Pułkownik Colthurst i Bruce protestują przeciw zarzutom wnioskodawcy.

Zakończyło dyskusyę złożone imieniem gabinetu oświadczenie, że wiele poprzednich rządów zgadzało się na cel przedstawiony w wniosku deputowanego Healy, obecny rząd, może także przyrzec poparcie wnioskowi żądającemu reformy sądownictwa, jeżeli wnioskodawcy wymażą z niego wyraz „bezzwłocznie“, który tutaj wygląda jakby rozkaz wydany rządowi, w obecnych warunkach zaś nie jest rząd w możności przystąpić niezwłocznie do reformy.

Po dłuższej dyskusyi wniosek upadł w głosowaniu, miał bowiem za sobą tylko 24 głosów autonomistów irlandzkich.

(Układy w sprawie egipskiej).

O toczących się od kilku miesięcy układach dyplomatycznych pomiędzy gabinetami francuskim a angielskim w sprawie egipskiej dał lord Granville na posiedzeniu Izby wyższej angielskiej w dniu 15 b. m. wyjaśnienie, w którem zapewnił, że z listu, otrzymanego od Tissota, przekonał się, iż ambasador francuski został przez Freycineta upoważniony do oświadczenia, iż prezes gabinetu francuskiego w mowie, mianej w Izbie francuskiej dnia 11 b. m., nie miał zamiaru dawać do zrozumienia, że Francya pragnie używać swej przewagi w Egipcie oddzielnie, bez udziału Anglii. Przed kilku tygodniami porozumiały się Anglia i Francya względem zapewnienia trwałości istniejącej konstytucyi w Egipcie, a mocarstwa miały się zgodzić na powzięte uchwały. Od dwóch tygodni prawie codziennie odchodzą z Francyi i Anglii identyczne instrukcye do posłów w Egipcie. W tej chwili sytuacya polepszyła się nieco, jakkolwiek istnieją jeszcze pewne trudności. Notablowie mieli przejść stanowczo na stronę Kedywa i oświadczyć się przeciw armii, mogą jednakże ustąpić jeszcze przed siłą fizyczną. W takich warunkach wydano rozkaz trzem angielskim okrętom wojennym z Korfu a trzem francuskim z portu pirejskiego, ażeby wypłynęły do Krety, gdzie spotkają się i popłyną do Aleksandryi, a tam komendanci statków odbiorą dalsze rozkazy. Mocarstwa aprobowały postanowienia Anglii i Francyi. Panuje również bezwarunkowe porozumienie z Francyą na wszelkie ewentualności, lord Granville jednak ma prawie pewność, że do ewentualności tych nie przyjdzie, i że pokój, porządek i pomyślność Egiptu przywrócone zostaną bez użycia siły.

Przywódca torysów, lord Salisbury, nie podniósł żadnego zarzutu przeciw wywodom ministra. Anglia jest zobowiązaną w razie potrzeby popierać Kedywa skuteczniej niż słowami. W takim razie byłoby najlepiej użyć broni tureckiej a najgorzej broni francuskiej. Minister, którybу dopuścił do tej drugiej alternatywy, nie mając wielkich gwarancyj dla interesów Anglii, zasługiwałby na stanowcze potępienie. Granville może liczyć na silne poparcie stronnictw, jeżeli powaga Anglii w Egipcie nie zostanie przez inne mocarstwa naruszona.

Co się tyczy układów z innemi mocarstwami, to według najświeższych doniesień *Polit. Corr.* mocarstwa zdają się zgadzać na to, żeby Francyi pozostawioną została inicyatywa działania w sprawie egipskiej, pod warunkiem jednakże, iż jak dotąd tak i nadal Francya będzie działała w porozumieniu z Anglią. Sprawozdawca konstantynopolitański *Polit. Corr.* wnosi ztąd, że interwencya turecka w Egipcie w mniej więcej niedalekiej przyszłości nie jest nieprawdopodobną. W Konstantynopolu krąży wieść, że głównem zadaniem margrabiego de Noailles jest nakłonić Turcyę do uznania traktatu zawartego w Bardo, a za to Francya upoważniłaby Turcyę do interwencyi w Egipcie, wszakże pod warunkiem, że interwencya ta nastąpi z ramienia Europy i będzie trwała przez czas ograniczony. Wersya ta znajduje wiarę głównie dlatego, że niezaprzeczoną jest rzeczą, iż Francya ma rzeczywiście wielki interes w tem, aby uzyskać zgodę Porty na *status quo* w Tunisie, szczególnie zę względu na to, że powstanie algierskie, jeżeli będzie miało jakąkolwiek pomoc ze strony Turcyi, może rządowi francuskiemu sprawić wielkie kłopoty. Mówią nawet, że audyencya powitalna margrabiego de Noailles w Ildiz-Kjosku spóźniła się dlatego, że sułtan pragnął dobrze się zastanowić nad odpowiedzią, jaką ma dać na propozycye, jeżeliby ambasador francuski zamierzał je uczynić. Posłuchanie to, jak doniosły telegramy, już się odbyło, naturalnie jednak nie ma dotychczas jeszcze wiadomości, czy te propozycye były przedmiotem pierwszej zaraz rozmowy nowego ambasadora z monarchą, przy którym został uwierzytelnionym.

Według innego listu z Konstantynopola, umieszczonego również w *Polit. Corr.*, szybkie pogodzenie się Kedywa z ministrami przypisać należy obawie interwencyi tureckiej, która w ostatnich dniach była projektowana na seryo. Już z powodu aresztowania oficerów czerkieskich w Kairze Porta za pośrednictwem ambasadorów w Konstantynopolu zwróciła uwagę mocarstw na zajścia w Egipcie i wyraziła zamiar interweniowania, nie wyjaśniając jednak, czy ma na myśli nacisk moralny czy wmięszanie się zbrojne. Widocznie jednak w Kairze nie brano na seryo tego kroku, stanowiącego niejako *ballon d'essai*, ani też dalszych przygotowań Porty. Dopiero okólnik telegraficzny Porty dał dowód, że sułtan powziął stanowcze postanowienie.

W kołach mających stosunki z Portą powątpiewają o trwałości pojednania, które nastąpiło w Kairze i przewidują nowe nieporozumienia. Porta zdaje się mieć zamiar prowadzić dalej rozpoczętą kampanję dyplomatyczną.

KRONIKA

= **JE. pan Namiestnik,** hr. Alfred Potocki, wyjechał wczoraj wieczór do Wiednia.

= **Pan Marszałek krajowy,** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, udał się pozawczoraj do Wiednia, na posiedzenia Izby Panów.

= **Dobroczynne dary.** Pp. Samuel Montagu i dr. med. Asher z Londynu złożyli podczas bytności swej we Lwowie w prezydyum Magistratu dla ubogich chrześcian miasta Lwowa wstydzących się żebrać kwotę dwudziestu funtów szterlingów czyli 238 zł. 99 ct., zaś p. Karol Jakubowski przy sposobności czterdziestoletniego służbowego jubileuszu kwotę 10 zł. również na ubogich bez różnicy wyznania. Za te dary składa prezydent miasta szanownym dawcom imieniem tutejszych ubogich chrześcian podziękowanie.

= **O napadzie na żydów,** przejeżdżających przez Kolędziany na jarmark do Chorostkowa, donoszą nam, że nie był to gwałt obmyślany i przygotowany z góry, ale po prostu burda, wyprawiona przez grono parobków, powracających z wesela w podochoconym stanie, którzy spotkawszy jadących żydów, rzucili się na nich i znieważyli ich czynnie, a z kilku z nich zdarli odzież i rzucili ją do wody. Nikt w burdzie tej nie poniósł cięższego uszkodzenia. Jak już donieśliśmy, śledztwo karne jest w toku a winowajców uwięziono.

(*m*) **Rada miejska** na pozawczorajszem swojem posiedzeniu obradowała nad przedstawieniem towarzystwa przemysłowego, które dostarcza miastu kamienia ratyńskiego. Miasto miało odbierać co roku 8—10.000 metrów kwadr. tego kamienia, a faktycznie konsumuje tylko 5.000 m., na co użala się towarzystwo przemysłowe. Rada na wniosek sekcyi III uchwaliła dotrzymać na przyszłość warunków kontraktu co do zakupna 8—10 tysięcy m. kw. Zgodnie z wnioskiem sekcyi II uchwaliła Rada sprzedać konwentowi OO. Franciszkanów kawałek gruntu miejskiego graniczącego z murem rzeczonego klasztoru, w objętości 222 sążni kwadratowych, za sumę 1.000 zł. i przyjęła do zatwierdzającej wiadomości zamknięcie rachunków funduszu gminy tudzież funduszów publicznych zostających pod jej zarządem, za rok 1879, a po dłuższej, czysto formalnej dyskusyi, uchwaliła *en bloc* projekt instrukcyi dla wykonawczej służby miejskiej, poczem nastąpiło posiedzenie poufne.

— **Na wystawie drobiu** w Wiedniu p. R. Barański z Galicyi otrzymał dyplom uznania w dziale kur, drobiu wodnego i ptactwa chowanego dla przyjemności, a wielki medal srebrny za chów gołębi sportowych.

— **Na wystawę hygieniczną,** która się spaliła w Berlinie, posłali okazy prof. Ziembiński z Krakowa i p. H. Blumenfeld ze Lwowa, na 75 wszystkich wystawców z Austryi. Przedmioty wysłane przez p. Blumenfelda ocalały. Zresztą właściciele spalonych przedmiotów mają otrzymać odpowiednie wynagrodzenie od towarzystw asekuracyjnych. *Berliner Tagbl.* donosi, że policya jest już na tropie sprawcy pożaru i że uwięziony został jeden z dozorców wystawy.

---

głos: *facetivâti pomanâ, cocoanâ* (miłosierdzia drogi panie, droga pani), połączony z przykrą dla oka wystawą członków okaleczałych. Zbierać muszą ci żebracy obfite żniwo, gdyż Rumun jest litościwy i daje chętnie.

Charakterystyczną także jest prawie zupełna nieobecność czuwającej nad utrzymaniem porządku policyi. Spokojny i łagodny naród rumuński umie się bawić bez dopuszczania się ekscesów, chociaż nie czuje nad sobą bezustannego nadzoru władzy.

O ile jednak przyjemne wrażenie czyni lud rumuński w stolicy, podczas zabaw publicznych i uroczystych obchodów, o tyle przykrym i budzącym współczucie jest jego widok powszedni w głębi kraju, w zwykłych, niewyjątkowych okolicznościach. Nędza tam przedstawia się w pełni. Chaty wieśniaków są zaledwie podobne do ludzkich mieszkań. Są to po największej części liche lepianki z małemi okienkami, w których częstokroć pociągnięty tłuszczem papier zastępuje szyby. W harmonii z temi nędznemi chatami zostaje odzież nędzna i podarta wiejskiego proletaryatu. Przyczyną tej nędzy jest lenistwo. Rumun pracuje tylko tyle, ażeby nie umarł z głodu; gdy ma na skromne swoje potrzeby, gdy ma mamałygę, cebulę i ogórki, wtedy nie ma najmniejszej ochoty do pracy. Ztąd idzie także niedostateczne wyrobienie sił. Lud ten jest słaby, bo się źle żywi i muszkułów swych w natężonej pracy nie ćwiczy. Gdyby nie to lenistwo mieszkańców, jakież to plony mogłaby wydać żyzna ziemia młodego królestwa, która obecnie nieraz pasami, mającemi milę długości, leży odłogiem! Nie można jednak dziwić się temu lenistwu, zakorzeniła je długowiekowa niewola Rumun zniechęcał się do pracy, wiedząc, że jej owoce będą mu wydarte, przywykał do nędznego życia, a to zniechęcenie, to oswojenie się z nędzą pokolenia odziedziczały po pokoleniach.

O ile szpitale i domy przytułku są w Rumunii wygodnie urządzone i porządnie utrzymywane, o tyle w zaniedbaniu i opuszczeniu znajdują się więzienia. Autorka zwiedzała jedno z nich, przeznaczone dla najcięższych więźniów, skazanych dożywotnio lub na lat kilkanaście, w znacznej liczbie morderców, gdyż kara śmierci nie istnieje w Rumunii. Jest ich tam około 400 i mieszczą się w małym, niskim budynku, w takiej ciasnocie, że jak na okręcie deski, na których sypiają, bez żadnej innej pościeli, poumieszczane są jedne nad drugiemi. Wszyscy noszą kajdany, są zamykani tylko na noc, w dzień mogą się przechadzać swobodnie po zakładzie. Osadzeni są nie pojedyńczo lub po kilku, lecz po stu w jednej sali. Gdy zostaną przyprowadzeni, dają im koszulę i spodnią odzież, która ma wystarczyć na cały rok. Ubranie to nie pierze się nigdy; można sobie wyobrazić, jak więźniowie są brudni i obdarci. Raz tylko na dzień, w południe, dostają jeść. Na inne potrzeby muszą sobie zarabiać, pracując kolejno w salinach, gdzie zarabiają po 60 do 70 centymów dziennie, lub robiąc w więzieniu inne roboty. Co rano przychodzi do więzienia mnóstwo wieśniaków, którzy kupują ich wyroby i sprzedają im wiktuały oraz różne potrzebne przedmioty. Więźniowie mogą codziennie przyjmować odwiedziny, używają zatem niejakiej wolności, ale mimo to stan ich jest okropny. Nikt nie myśli o ich poprawie, nikt ich niczego nie uczy, nie prowadzą ich nawet do kościoła, a zostając nieustannie razem, niekrępowani w rozmowie, kształcą się dalej w zbrodni, i rzadko się zdarza, żeby ktorykolwiek, opuściwszy więzienie, nie powrócił do niego wkrótce. Zdarza się także, że zabijają się w bójkach między sobą i często uciekają.

I pod tym jednak względem zajęto się poprawą istniejącego stanu rzeczy. W ogólności „młode królestwo“ zbyt szybko posuwa się na drodze postępu, ażeby ten opłakany stan systematu karnego nie miał wkrótce zostać zmienionym.

S*.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. P. Janowski dokończy rzecz swoją „o budowie teatrów“ (zabezpieczenie od pożarów, uwagi o teatrze lwowskim).

(—) **Na posiedzeniu** *Koła literackiego*, które odbędzie się w piątek o godzinie siódmej wieczorem w sali kasyna miejskiego. odczyta p. Wład. Kozłowski rzecz *O samobójstwie.*

§ **Ruch telegraficzny.** W kwietniu b. r. oddano w Galicyi depesz 38.204, a mianowicie rządowych niepłatnych 19, w służbie telegrafu 662, rządowych i prywatnych zapłaconych 37.523. Nadeszło depesz 44.599, a mianowicie rządowych niepłatnych 14, w służbie telegrafu 1.457, kursa giełdy wiedeńskiej podających, niepłatnych 3.400, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.728. Przetelegrafowano depesz 111.942. Przeszło tedy przez galicyjskie linie telegraficzne depesz 194.745. Za depesze wpłynęło do kasy 23.467 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu W. S. ze stajni dziewięcio-letniego rosłego konia gniadego wraz z nowym wozem drabiniastym, panu H. B. pugilares z kwotą 233 zł., pani S. Sz. z pomieszkania złoty damski zegarek cylinder o podwójnej kopercie z koroną baronowską, wartości 50 zł., a pani T. S. z kieszeni pugilares czarny z kwotą 25 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu malarz dekoracyjny Jan Emil Daran; w Warszawie astronom obserwatoryum tamtejszego, Antoni Tren; w Wiedniu radca budowniczy Karol Junker, twórca zamku Miramare.

— **Wystawa róż** odbyć się ma w przyszłym miesiącu w Warszawie w pomarańczarni Łazienek królewskich. Celem jej ma być klasyfikacya róż i utworzenie jak największego ich wyboru dla zbadania, które mogą być hodowane w naszym klimacie. Konkursa na wystawie będą następujące: kollekcya największa i najpiękniejsza róż kwitnących w doniczkach, kollekcya róż obciętych, konkursa dla amatorów, bukiety z róż; dalej konkursa na pelargonie: angielskie. scarlety, barwnolistne; ułanki (fuksye), gloksynie, bratki i inne kwiaty obcięte, koleusy.

— **Skazany** na czteromiesięczny areszt dyrektor *Ringtheatru* w Wiedniu, p. Jauner, za pośrednictwem obrońcy swojego dr. Singera wniósł przeciw wyrokowi sądowemu zażalenie nieważności.

— **Znakomity i sympatyczny** pisarz francuski Oktaw Feuillet, jak donoszą z Paryża, niebezpiecznie zachorował.

— **Jaskółki** dotychczas nie przyleciały, albo w małej tylko liczbie przyleciały w okolicę Poznania. Przypisują to okoliczności, iż zeszłorocznego lata podczas kilkunastu dni dżdżystych większa część jaskółek wymarła tam z głodu.

— **Jeszcze pożar teatru.** Przed kilku dniami zgorzał do szczętu teatr Sibibel-Abbés w Algieryi. Pożar wybuchł podczas przedstawienia, ale z ludzi nikt nie zginął.

— **Okropny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w rodzinie znanego pisarza węgierskiego p. Maurycego Jokaja. Bratowa jego, pani Karolowa Jokaj, z domu Czontos, skutkiem przewrócenia lampy spirytusowej doznała tak strasznego poparzenia, że w parę dni później z ran odniesionych umarła.

— **Niesłychanej wielkości grad** spadł niedawno w okolicy Równa na Wołyniu i Klewania. Ziarna dochodziły wielkości jaj kurzych, zabijały ptaki w powietrzu i raniły ludzi i zwierzęta domowe. Drzewa ogołocone zostały nietylko z liści, ale i z gałęzi. Szkoda w polu niezmierna.

— **W katastrofie,** spowodowanej wybuchem gazów ziemnych w kopalni węgla „Pluto“ w Westfalii, pomiędzy 62 górnikami, którzy utracili życie, znajdowało się ośmiu Polaków z Poznańskiego, a dziewięciu innych doznało uszkodzenia.

— **Sto szesnaście lat** wieku ma mieć żyjący w Gzinie pod Chełmnem pasterz nazwiskiem Daniel, który mimo tak sędziwego wieku jest jeszcze czerstwym na ciele i duchu.

— **Kradzież obrazów.** Telegram z Brukseli donosi, że ukradziono tam w nocy na sobotę z pałacu królewskiego cztery bardzo cenne obrazy, które wycięto z ram.

— **Zgorzało** przed kilku dniami w połowie miasteczko Simno w powiecie kalwaryjskim w Królestwie, a w Smile, w ziemi kijowskiej, spłonęło około 300 domów. Zachodzą poszlaki że pożary te pochodziły z podpalenia.— W Tomsku, na Syberyi spaliło się 57 domów i znaczna liczba magazynów zbożowych.

— **Wypadek na morzu.** Parowiec austr. Lloyda *Niobe*, dowodzony przez kapitana Ballowicza, który w drodze na Konstantynopol, Jaffę, Adalię i Ghazę przybył do Tripolis, doznał fatalnej przygody, osiadłszy w zatoce Bomba na mieliznie. Musiano 90 beczek pszenicy i 8 beczek węgla zrzucić z pokładu w morze, ażeby spławić znów statek, który następnie mógł się udać w dalszą drogę.

— **Qui pro quo.** W Montreux niedawno pewna młoda Rossyanka, panna Michalew, usiłowała w skrytobójczy sposób zabić niejakiego p. Ottona Salge z Magdeburga, w przekonaniu, że jest to znajomy jej nihilista Ławrow. Sąd przysięgłych w Verey, przed którym panna Michalew w tych dniach stawała, uznał ją większością 10 głosów przeciw 2 za obłąkaną. Oskarżona oświadczyła podczas rozprawy z całą stanowczością, że nie strzelała do nikogo innego, tylko do prawdziwego Ławrowa, którego zabić chciała za to, że się sprzedał Anglikom. Oto Salge, zdaniem jej, podsunięty tu został przez jej nieprzyjaciół, ona zaś, jako „patryotka rossyjska“ musi zastrzelić Ławrowa, jak tylko odzyska wolność. Po ogłoszeniu wyroku sąd powierzył oskarżoną prefektowi miasta, który ma ją umieścić w zakładzie obłąkanych.

Z Izby sądowej.

Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*)

XVII.

Wiedeń, 16 maja.

)(Skończył się ogłoszonym dziś wyrokiem po trzech tygodniach rozprawy publicznej proces pierwszy w swoim rodzaju. Zadanie sądu było niepospolicie trudne. Ustawy i inne przepisy, tudzież oparte na nich wywody oskarżyciela publicznego z jednej, a obrońców z drugiej strony, wszystko to teorya tylko, dotychczas w żadnym podobnym wypadku niezastosowana. Sąd nie miał precedensów praktycznych, sam dopiero precedens taki miał stworzyć i stworzył go w poczuciu wielkiej swej odpowiedzialności.

O godzinie 4 po południu sędziowie, prokurator, obrońcy i oskarżeni po przerwie blisko trzech dni, której potrzebował sąd do wydania i wygotowania wyroku, zajęli znowu swoje miejsca, z wyjątkiem oskarżonego Jaunera, którego obrońca dr. Singer uniewinnił chorobą. Wobec tłumnie zgromadzonej publiczności, której większa część musiała zadowolić się obleganiem gmachu sądowego na ulicy, przewodniczący radca dr. Holtzinger ogłosił wyrok, który po zwykłym wstępie opiewa, jak następuje:

„Oskarżony Franciszek Jauner winien przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia wedle §. 335 kod. karn. w myśl §. 337, popełnionego wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności przez to, że w roku 1881 jako dzierżawca i dyrektor *Ringtheatru*: *a*) zaniechał poddać personal techniczny dostatecznej kontroli; *b*) strażaków teatru swego używał także do innych posług, szczególniej do posług przy oświetleniu, a w ten sposób odciągał od właściwego obowiązku, skutkiem czego nie wprawiono w ruch dość wcześnie aparatu sygnałowego i nie spuszczono kurtyny drucianej; *c*) zaniechał starania, aby zaprowadzono oświetlenie olejne przy drzwiach do schodów ratunkowych i aby dotrzymano ciążącego na nim z §. 12go kontraktu dzierżawnego obowiazku zaprowadzenia i utrzymywania rezerwowego oświetlenia olejnego na schodach i gankach dla publiczności; a więc dopuścił się czynów i zaniedbań, o których już z ich skutków naturalnych, dla każdego łatwych do poznania, szczególniej zaś wedle stanu i powołania swego mógł wiedzieć, że mogą sprowadzić lub powiększyć niebezpieczeństwo życia i cielesnego uszkodzenia ludzi na szerokie rozmiary, a które to czyny i zaniedbania miały ten skutek, iż w wybuchłym dnia 8 grudnia r. 1881 pożarze ludzie po części przez uduszenie, po części przez spalenie postradali życie, dziewięć zaś osób poniosło ciężkie uszkodzenia na ciele. Innych punktów oskarżenia, tudzież oskarżenia wedle §. 459 kodeksu karnego uznaje się Franciszka Jaunera niewinnym.

„Oskarżony Józef Nitsche winien przestępstwa przeciw bezpieczeństwu życia wedle § 335 i wykroczenia przeciw bezpieczeństwu własności wedle § 459 kod. karn., popełnionych w myśl § 337 wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności przez to, że w roku 1881 jako inspektor oświetlenia Ringtheatru: a) nie kazał spuszczać daszków przy zapalaniu gazu na sufitach, choć proceder zapalania uważał sam za niebezpieczny; b) zaniechał rozwieszenia lamp olejnych przy drzwiach do schodów ratunkowych, jakoteż na schodach i gankach dla publiczności, lubo te lampy wróciły były z naprawy d. 6 grudnia r. 1881 przed południem; c) dnia 8 grudnia r. 1881 wieczorem, gdy na scenie ogień wybuchł, podniósł do znacznej wysokości żaluzye, służące do wprowadzania koni na scenę, i przez czas niejaki pozostawił otwarte, tak, że wskutek przystępu prądu zimnego powietrza ogień gwałtownie się rozniecił, płomienie i dym z wielką siłą uderzyły ku sali dla publiczności; więc dopuścił się czynów i zaniedbań, po których niebezpieczeństwa ognia łatwo było można się domyśleć, etc. jak wyżej.

„Augusta Breithofera uwalnia się od oskarżenia o przestępstwo przeciw bezpieczeństwu życia i o wykroczenie przeciw bezpieczeństwu własności w myśl § 259 procedury karnej.

„Oskarżony Franciszek Geringer winien przestępstwa przeciw bezpieczenstwu życia wedle §§ 335 i 337 kod. karn. wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności przez to, że w r. 1881 jako inspektor domu i komendant straży pożarnej Ringtheatru: a) zaniechał wćwiczenia oddanych mu strażaków w obchodzeniu się z przyrządami u wodociągów i z korbą u kurtyny drucianej; b) nie wprawił w ruch zaraz po wybuchu pożaru na scenie aparatu sygnałowego dla oznajmienia pożaru miejskiej straży pożarnej; c) dnia 8 grudnia roku 1881 wieczorem na scenie, gdy zaczynano zapalać światła, etc. jak wyżej w wyroku na Jaunera.

„Oskarżonego Antoniego Landsteinera, tudzież oskarżonych Adolfa Wilhelma i Leonarda Herra uznaje się niewinnymi w myśl §. 259, ust. 2 i 3 procedury karnej i wszystkich trzech uwalnia się od zwrotu kosztów postępowania karnego wedle §. 390 proced. karn.“

Po ogłoszeniu powyższego wyroku uwolnieni Landsteiner, Herr i Breithofer wystąpili z ławy oskarżonych przed sędziów i, głęboko się skłoniwszy, wyszli z sali; Wilhelm zaś opuścił tylko ławę oskarżonych i usiadł między obrońcami. Poczem odczytano bardzo obszerne wywody wyroku.

Ponieważ wyrok ten orzeka tylko o winie, przeto zabrał głos prokurator, wnosząc wymiar kary. Nie stawiając wyraźnie sformułowanego wniosku, prokurator stwierdził, że zachodzi przestępstwo w myśl §. 335 kod. karn. wśród szczególniej niebezpiecznych okoliczności, na które §. 337 przepisuje karę 6 miesięcy do 3 lat aresztu, wymienił obostrzające i łagodzące okoliczności i zakończył: „Wnoszę wymiar kary w granicach unormowanych ustawą. Żądam kary, wysoki sądzie, wedle ustawy, ale kary wyznaczonej po ludzku.“

Dalej zabierają głos rzecznicy stron prywatnych, mianowicie adwokat Wolf żąda dla okaleczałego Jana Hawranka 800 zł., a nadto 60 zł. miesięcznie na cały dalszy czas niezdatności do zarobkowania; dla Stefanii Schuarekównej zaś zrzeka się kosztów leczenia i braku zarobku, żąda jednak wynagrodzenia za ból 500 zł. i za oszpecenie 1000 zł. Adwokat Kompert żąda dla Fanny Goldsteinowej 5000 zł., zastrzegając sobie co do dalszych pretensyj kroki cywilno-sądowe. Adwokat Troll wnosi, aby uznanego winnym w myśl §. 459 Nitschego skazano na zwrot 195,000 zł. asekuracyi, wypłaconej funduszowi rozprzestrzenienia miasta.

Obrońcy winnych w kilku słowach odwołują się do sądu, aby skorzystał z prawa łagodności.

Sąd udaje się na ustęp i po przeszło półgodzinnej naradzie, wróciwszy, ogłasza przez usta przewodniczącego wyrok następujący:

„W myśl §§. 335 i 337 z zastosowaniem §. 266 kod. karn. skazuje się Franciszka Jaunera na cztery miesiące prostego aresztu; Franciszka Geringera z zastosowaniem §§. 260 i 266 kod. karn. na cztery miesiące ciężkiego aresztu, obostrzonego jednym dniem postu w każdym miesiącu; Józefa Nitschego w myśl §§. 335, 337 i 459 z zastosowaniem §§. 260 i 266 kod. karn. na ośm tygodni ciężkiego aresztu, obostrzonego jednym dniem postu w każdym miesiącu.

„Wszyscy skazani winni zapłacić: Józefowi Ackerlowi kosztów leczenia 787 zł.; drowi Józefowi Ramingerowi 1000 zł.; Ludwikowi Kriechbaumowi 1000 zł.; Glizie Rothkopf 1000 zł. i za oszpecenie 1000 zł.; Józefowi Rothkopfowi 500 zł.; Stefanii Schaurekównej 500 zł., za oszpecenie 300 zł. Reszcie poszkodowanych pozostawia się dochodzić pretensyj na drodze cywilnej.“

Po dłuższem umotywowaniu tego wyroku i oznajmiwszy skazanym, że służy im prawo w trzech dniach zapowiedzieć zażalenie nieważności, przewodniczący zamyka rozprawę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przegląd górniczy.

Ogólne ożywienie się ruchu przemysłowego i handlowego w monarchii austryackiej w ciągu ostatniego roku nie mogło pozostać bez wpływu także na stosunki przemysłu i górnictwa naftowego w Galicyi. Odkrycie bogatych źródeł oleju ziemnego we wschodnich powiatach w pobliżu granicy Bukowiny, objęcie tych nowo powstających kopalń przez ręce energiczne i w odpowiedni kapitał wyposażone przyczyniło się niemało do rozbudzenia ducha przedsiębiorczego w kołach z górnictwem naftowem nawet bardzo mało obznajomionych i wywołało na chwilę ogólne zainteresowanie się tą upadającą gałęzią gospodarstwa krajowego. Był to jednak przelotny tylko promyk słońca, po którym jeszcze ciemniejsze chmury na horyzoncie górnictwa naftowego w Galicyi zasuwać się zaczęły. Ta przecież jakkolwiek krótka chwila wystarczyła osobom stojącym na czele galicyjskiego gornictwa naftowego do wprowadzenia w życie i rozszerzenia działalności dawniej już zawiązanego, dotąd jednak prawie zupełnie nieczynnego „Towarzystwa krajowego dla rozwoju przemysłu i górnictwa naftowego.“

Myśl przewodnia tego towarzystwa, zjednoczenie wszystkich przemysłowców naftowych w Galicyi, celem wspólnej pomocy i wspólnego postępu tak w dziedzinie technologii naftowej jak też w zakresie handlu i wywozu produktów destylowanych, stworzenie oficyalnej niejako reprezentacyi tak licznej a przecież od wszelkiego wpływu na ukształtowanie swych wewnętrznych stosunków wykluczonej klasy przemysłowców, którejby głos znalazł w danym razie skuteczny posłuch w sferach rozstrzygających — myśl ta, której tylko z prawdziwem uznaniem przyklasnąć należy, przyjęła się szybko pomiędzy wszystkimi interesowanymi w zachodniej Galicyi i dzięki staraniom kilku wybitniejszych osobistości znalazła wyraz w założeniu a raczej w rekonstytuowaniu wspomnionego towarzystwa.

Dopóki związek między wydziałem wykonawczym stowarzyszenia a jego członkami objawiał się tylko przez peryodyczne mniej lub więcej licznie uczęszczane zgromadzenia ogólne, dopóty przeświadczenie o korzyściach takiego stowarzyszenia natrafiało jeszcze na pewien opór i cel wytknięty w nader nieznacznej tylko części mógł być osiągniętym. Myśl więc wydawania organu towarzystwa, czasopisma fachowego poświęconego wyłącznie interesom górnictwa i przemysłu naftowego, z któregoby każdy przemysłowiec mógł się dowiedzieć o każdym nowym wynalazku lub ulepszeniu w zakresie technologii nafciarskiej, o każdej nowej pracy z geologii lub chemii naftowej, o każdej zamierzonej reformie ustawodawczej, gdzie wzajemnie udzielane spostrzeżenia mogłyby zachęcić niejednego kierownika lub właściciela kopalni do baczniejszego zużytkowania nasuwających mu się uwag i do zastosowania się mimowoli nieraz do postępu gdzieindziej już przyjętego, myśl taka mogła z góry już liczyć na poparcie intelligentniejszych kół górnictwa naftowego i życzliwe przyjęcie u wszystkich, którym rozwój bogactwa krajowego szczerze leży na sercu, Wydział towarzystwa gorliwie zajął się tą sprawa, postarał się o potrzebne fundusze, redakcyę pisma powierzył dr. Stanisławowi Olszewskiemu, chlubnie znanemu z prac na polu geologii Galicyi i jako pierwszy owoc tych starań mamy już 7 numerów *Górnika*, stanowiących pierwszy kwartał bieżącego roku. Nie podobna żądać od pierwszych numerów poczynającego i w tak trudnych warunkach powstałego czasopisma, aby wszelkim, może nawet i zupełnie usprawiedliwionym żądaniom czyniło zadość. Trudności pierwszego początku usprawiedliwiają te braki, jakie się dają spostrzedz w pierwszych siedmiu numerach, zważywszy zaś nadto, że *Górnik* współpracowników dopiero sobie musi zdobywać i wskutek tego przeważna część dotąd umieszczonych artykułów z pióra samego redaktora pochodzi, z prawdziwem uznaniem powitać należy ten chociaż skromny początek, który pomyślną przyszłość pozwala wróżyć nowemu czasopismu.

W pierwszych siedmiu numerach wszystkie niemal działy wiadomości niezbędnych dla praktycznego górnika naftowego są zastąpione, spotykamy się tam z artykułami z dziedziny geologii karpackiej, chemii naftowej, techniki wiertniczej i ekonomii nafciarskiej, a z pomiędzy tych niejeden zasługuje na szczególniejszą uwagę i dlatego też chcemy się tu nad niektóremi trochę dłużej zatrzymać.

Pierwszym artykułem bardzo korzystnie otwierającym łamy *Gornika* jest „Przekrój geologiczny kopalni nafty w Ropiance“ przez dr. St. Olszewskiego. Wierne przedstawienie znachodzących się w naturze tektonicznych stosunków i dzisiejszym wiadomościom geologicznym niemal zupełnie odpowiadające oznaczenie pokładów geologicznych okolicy Ropianki odznaczają ten krótki szkic geologiczny, któremu tylko zbytnią krótkość i zwiezłość zarzucićby można. Również wchodzącym w dział geologii karpackiej lecz mniej udatnym jest przekład rozprawki Ant. Okulusa wyjętej z *Oesterreichische Berg-und Hütten-Zeitschrift*, która nic nowego nie zawierając i w wielu miejscach zdradzając grubą nieznajomość teoryi, rzeczywiście na przekład polski nie zasługiwała. Dział techniczny zastąpiony jest przez artykuły dr. Olszewskiego o „lampach bezpieczeństwa w zastosowaniu do kopalnictwa naftowego“, o „obijaniu szybów od wody w Staruni“ i o „zastosowaniu dynamitu w studniach świdrowych“, tudzież przez małą notatkę A. Faucka o „ulepszeniach z dziedziny techniki wiercenia“. Artykuły te, jakkolwiek w większej części żadnych nowych spostrzeżeń nie zawierają, zasługują zawsze

na uwagę praktycznych nafciarzy. Nader sympatycznie napisany i bardzo trafnie pojęty jest dalej artykuł W. Biechońskiego: „O potrzebie zakładania bractw wzajemnej pomocy dla robotników przy kopalniach i destylarniach nafty“, którego myśl przewodnią każdy znający cokolwiek tylko stosunki górnictwa naftowego podzielać musi. Szczere przejęcie się słusznością bronionej sprawy dobrze odszczególnia tę krótką rozprawkę i życzyć tylko należy, aby zapatrywania autora o potrzebie, działaniu i celach podobnych kas bratniej pomocy dla robotników naftowych, pojętych wyłącznie tylko jako kasy wzajemnej pomocy w wypadkach choroby, kalectwa lub śmierci, nie zaś jako zupełnie bezużyteczne instytucye zaliczkowe, zyskały jak najprędzej ogólne poparcie i uznanie we wszystkich Kołach nafciarstwa galicyjskiego. Szkoda tylko, że projekt statutu wzorowego dla podobnych kas bratniej pomocy, na którym autor oparł swoje wywody, nie jest w całej swej osnowie znany ogółowi publiczności, w której musiałby wzbudzić żywsze zajęcie się wspomnionym przedmiotem. Jeżeli nadmienimy tu o opisaniu kopalni ropy w Harklowej przez Stan. Olszewskiego i opisie kopalni ropy w Wojtowej przez Flor. Montaga, które przedstawiać mają w krótkich rysach szkielet monografii pojedynczych kopalń naftowych i o kronice naukowej z działu literatury naftowej, dotychczas najsłabszej części *Gorika*, to wyczerpiemy w ten sposób szereg wszystkich ważniejszych artykułów i pozostanie nam jeszcze dodać tylko słów parę o sprawozdaniu z maszynowego wiercenia w Ropiance, zestawionego przez dr. Olszewskiego według dat podanych przez Zenona Suszyckiego.

Ofiarność kraju dla przemysłu naftowego okazana przez uchwalenie ze strony sejmu 50.000 zł. na głębsze badania terenów naftowych zasługiwałaby w każdym razie przynajmniej o tyle na uwzględnienie, iżby sprawozdania z postępu robót wykonanych kosztem lub za subwencyą funduszów krajowych podawane były peryodycznie w któremkolwiek czasopiśmie fachowem do wiadomości ogółu, gdy jednak niestety taki zwyczaj wypływający wprost z poczucia potrzeby pewnych form parlamentarnej skrupulatności dotychczas nie został zaprowadzony, z podwójnem zajęciem bierze się w rękę każde, choćby nawet nieoficyalne sprawozdanie z robót już dokonanych. W tym jednak wypadku co do sprawozdania pp. Suszyckiego i Olszewskiego z głębokiego wiercenia w Ropiance, gdzie dotychczas już suma wypłacona przez Wydział krajowy na koszta robót przewyższa kwotę 10.000 zł. treść sprawozdania w żadnym stosunku nie stoi do doniosłości przedmiotu i zainteresowania się nim kół fachowych. Pominąwszy już pobieżność przytoczonych dat i niezgrabne zestawienie podanych szczegółów, gdy przecież choćby tylko jednorazowe wglądnięcie w sprawozdania ogłaszane we wszystkich niemal dziennikach przez władze państwowe o postępie robót dokonanych przy budowie kolei, n. p. tunelu Arletańskiego, byłoby wystarczyło do systematyczniejszego zestawienia uzyskanych rezultatów, to już same wnioski tyczące się dalszego wyniku rozpoczętego wiercenia najmniejszej nie wytrzymują krytyki.

Świdrowanie rozpoczęte zostało w głębokości 206·5 metrów dłutem 789 mm. szerokiem, które po uwierceniu 12·5 metrów zmniejszyło się do 735 mm., po uwierceniu dalszych 20·2 metrów do 675 mm., po uwierceniu wreszcie ostatnich 17·95 metrów do 600 mm., strata więc cała na szerokości dłuta wynosiła po uwierceniu 50·65 metrów różnicę pomiędzy 789 a 600 mm., czyli 189 mm., nie zaś jak autor sprawozdania w niepojęty zupełnie sposób oblicza 114 mm. czyli różnicę pomiędzy 789 a 675. W skutek też tego fałszywego założenia dochodzi autor do bardzo pomyślnego dla dalszego przebiegu robót wniosku, że „tracąc na wymiarach świdra przy uwierconych 50 m. 114 mm., głębokość 507 m. (głębokość żądana przez Wydział kraj.), 162 milimetrowym świdrem uzyskać będzie można.“ Zupełnie jednak inaczej rzecz się przedstawia, biorąc rzeczywistą stratę dłuta, t. j. 189 mm. za podstawę dalszych świdrowań. Przypuściwszy bowiem podobne stosunki petrograficzne przy dalszym przebiegu wiercenia, i przyjąwszy dłuto o szerokości 49 mm., czyli 2 cali za minimalne, w czem raczej za daleko niż za blisko sięgamy, otrzymamy przez zwykłą proporcyę głębokość 195 metrów jako maksymalną głębokość otworu świdrowego o możliwym jeszcze rozmiarze dłuta. Pozostawałoby zatem jeszcze 105 m. do głębokości żądanej przez Wydział krajowy, t. j. 300 m., które przy podobnym przebiegu rzeczy jak dotychczas, wydaja nam się niemożliwe do wywiercenia. Przekraczałoby rozmiary naszego referatu rozszerzać się nad innemi brakami tego wiercenia, nad tak nadzwyczaj małą, gdyż zaledwie 50 m. dochodzącą głębokością, wywierconą w przeciągu 7 miesięcy lub nad powodami aż trzykrotnego uszkodzenia cembrowania szybu i połączonej z tem straty czasu, tych kilka uwag uważaliśmy jednak za stosowne uczynić przy sposobności wspomnianego sprawozdania p. p. Suszyckiego i Olszewskiego.

Ten jeden jednak artykuł nie uszczupla bynajmniej wartości pierwszych siedmiu numerów *Górnika*; dążność prawdziwie postępowa, gorliwość w poczynionych staraniach i wcale pomyślne pierwsze osiągnięte rezultaty bardzo korzystnie usposabiają każdego bezstronnego czytelnika, i jeżeli czego tylko życzyć można obecnej redakcyi, to żeby koło jej współpracowników jak najbardziej się rozszerzyło, na czem zyska wartość naukowa i praktyczna zamieszczanych artykułów, a nie wątpimy ani na chwilę, że tak dla kraju i górnictwa naftowego pożytecznemu celowi, jaki sobie *Górnik* założył, nikt z fachowych nie odmówi swej wiedzy i doświadczenia.

Dr. W. Sz.

OSTATNIA POCZTA

Ministerstwo handlu udzieliło pp. hr. Romanowi Potockiemu i Hilaremu Treterowi jako reprezentantom osobnego konsorcyum pozwolenie na wstępne roboty techniczne nad projektowaną lokalną koleją ze stacyi kolei żelaznej Karola Ludwika Zadwórze na Przemyślany i Brzeżany do Podhajec. Pozwolenie udzielone zostało na przeciąg sześciu miesięcy.

W sprawie nominacyi wspólnego ministra skarbu pisze *Budap. Corresp.*: „Według naszych informacyj w kołach decydujących panuje przekonanie, że spuściznę po wspólnym ministrze skarbu p. Szlavym powinien objąć węgierski mąż stanu, ażeby we wspólnem ministerstwie zasiadał Węgier. Ponieważ urząd wspólnego ministra skarbu, odkąd do zakresu jego działania przyłączono najwyższy zarząd nad prowincyami okupowanemi, stał się nadzwyczaj ważnym i trudnym, rozumie się samo przez się, że z kandydatami do tej posady potrzeba koniecznie porozumieć się wprzód co do agend mających wejść w zakres wspólnego ministerstwa skarbu. W obecnych zresztą okolicznościach, trudno byłoby znaleźć męża, który bez poprzedniego ścisłego oznaczenia zakresu swych przyszłych zadań, byłby gotów objąć tekę ministeryalną. Zdaje się, że takie właśnie układy toczą się obecnie, a jako kandydatów na posadę wspólnego ministra skarbu możemy wymienić pp. Ludwika Tiszę, hr. Gezę Szaparego i hr. Józefa Zichego.“

Komisya Izby panów rozpoczęła onegdaj przed południem w obecności p. ministra skarbu dr. Dunajewskiego i ministra handlu barona Pino rozprawy szczegółowe nad taryfą celną. Po obszernej dyskusyi, w której brali udział obaj ministrowie i radca sekcyjny baron Kalchberg, przyjęto całą taryfę w duchu przedłożenia rządowego. Głosami większości komisyjnej należącej do prawicy uchwalono usunąć z taryfy celnej te postanowienia o cłach zbożowych, które zostały do niej dodane na wniosek deputowanego Hallwicha. Obrady nad taryfą rozpoczną się w pełnej Izbie wyższej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Na referenta wybrano hr. Coudenhove.

Na wtorkowem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby panów obradowano w obecności p. ministra skarbu nad uchwalonym przez Izbę deputowanych projektem ustawy o pokryciu kredytu pacyfikacyjnego, dalej nad zaliczką na potrzeby wystawy tryesteńskiej, w końcu nad kredytami dodatkowemi dla ministerstwa wyznań i oświaty.

Równocześnie odbywała posiedzenia komisya prawnicza, prowadząc dalej dyskusyę nad projektem ustawy o uznawaniu za zmarłe osób zaginionych.

Komisya dla reformy wyborczej rozpoczyna dzisiaj swoją działalność.

Dzisiaj wieczorem odbędzie posiedzenie komisya kolejowa Izby deputowanych celem wzięcia pod dyskusyę przedłożenia rządowego o odnogach galicyjskiej kolei transwersalnej.

W komisyi prawniczej Izby deputowanych było onegdaj przedmiotem obrad przedłożenie rządowe, nadające galicyjskiemu Bankowi krajowemu prawo egzekucyi politycznej dla należytości hipotecznych.

Przeciw przedłożeniu wystąpił dr. Nitsche, uważając je za niezgodne z istniejącemi ustawami. W obronie projektu przemawiał dr. Madejski nadmieniając, że idzie tutaj tylko o zarządzenia manipulacyjne, nie naruszające w niczem ducha obowiązującej ustawy. Podobne prawo służy także bankowi *Bodenkreditanstalt*. Zupełnie odrębne stosunki w Galicyi wymagają koniecznie odrębnego sposobu prowadzenia egzekucyi z pomocą władz politycznych.

Dep. Tomaszczuk przyznaje, że stosunki ekonomiczne w Galicyi domagają się podobnego uprzywilejowania galicyjskiego Banku krajowego, mimo to nie można zgodzić się na projekt rządowy w tej formie, w jakiej został przedłożony, gdyż według tego projektu cała procedura ma być odjętą sądom a natomiast przekazaną władzom politycznym. Oprócz tego, zdaniem mowcy, przemawiają przeciw projektowi inne powody teoretyczne i praktyczne.

Dr. Nitsche oświadcza, że w tym tylko razie zgodziłby się na przedłożenie, gdyby zostały w niem poczynione pewne zmiany, a mianowicie, żeby egzekucya polityczna rozciągała się tylko na raty amortyzacyjne i procenta; aby takiej egzekucyi podlegały tylko posiadłości wiejskie, a wreszcie, aby przy prowadzeniu każdej egzekucyi wszystkie dokumenta dłużne były przedkładane władzy politycznej.

Dr. Madejski polemizuje przedewszystkiem przeciw temu, aby tylko raty amortyzacyjne długu ciążącego na majątku wiejskim mogły być ściągane drogą egzekucyi politycznej, gdyż takie ograniczenie nie da się niczem usprawiedliwić.

Sprawozdawca deput. Spławiński przyłącza się w zupełności do wywodów poprzedniego mowcy i prosi o przejście do dyskusyi szczegółowej. Komisya uchwala jednogłośnie rozprawy szczegółowe.

Przy paragrafie 1, wnosi referent, aby egzekucya rozciągała się tylko na raty amortyzacyjne i procenta wraz z należytościami pobocznemi.

Komisya po przemówieniu dr. Tomaszczuka, Hawelki i dr. Vitezica orzeka, że egzekucya polityczna ma się rozciągać tylko na raty amortyzacyjne i procenta, nie zaś na należytości poboczne.

Z dziesięciu milonów rubli, przeznaczonych na ufortyfikowanie Warszawy, sześć milionów ma być obrócone na roboty, które będą dokonane jeszcze w roku bieżącym. Wytknięto już miejsca, na których wznosić się mają przyszłe warownie.

Do Berlina przybył onegdaj w powrocie do Petersburga hr. Loris-Meiikow, widocznie zatem wiadomość dzienników petersburskich o jego przyjeździe do tej stolicy była przedwczesną.

Książę Aleksander bułgarski odbył wycieczkę z Petersburga do Moskwy, gdzie miał zabawić dwa dni i zkąd dziś lub jutro wyjedzie na Berlin do Darmstadtu. Car zaprosił księcia na koronacyę, która prawdopodobnie odbędzie się w sierpniu w Moskwie.

Parlament niemiecki odroczył się do 6 czerwca. W czasie feryi będą obradowały komisye nad monopolem tytoniowym i nad przedłożeniem o zabezpieczeniu okaleczałych robotników. Pierwsza z tych komisyj, składająca się z 28 członków, między którymi nie ma ani jednego z posłów polskich, przedyskutowała już przedłożenie do paragrafu 32, odrzuciwszy wszystkie paragrafy większością 24 głosów.

Na posiedzeniu Izby niższej parlamentu angielskiego dnia 16 b. m. wniósł Gladstone zapowiedziany bil o uregulowaniu zaległych rat dzierżawnych w Irlandyi. Zawarte w nim postanowienia mówią, że jeżeli dzierżawca lub właściciel dóbr wnosi prośbę o ugodę, to dzierżawca obowiązany jest zapłacić z zaległych rat całą kwotę jednoroczną i udowodnić, że więcej zapłacić nie jest w stanie. Dana w takim razie przez państwo zaliczka uważana będzie za darowiznę, ale wysokość jej nie może wynosić więcej niż należytość za jeden rok dzierżawy, lub połowę wszystkich rat zaległych. Skoro dzierżawca uiści się z zaległości za rok cały, to reszta jego długu poczytana będzie za umorzoną. Subsydya państwa czerpane będą z nadwyżek irlandzkiego funduszu religijnego, a jeśli to nie wystarczy, z innych środków państwowych. Bil ten, jak wiadomo z telegramów, został w pierwszem czytaniu przyjęty bez głosowania.

Były irlandzki sekretarz stanu Forster oświadczył w tych dniach jednemu z współpracowników *Polit. Corr.*, że sprawcy zamachu dublińskiego są mu prawdopodobnie znani z widzenia, gdyż za czasów jego urzędowania śledzili go krok w krok, ale nie mogli mu nic zrobić, ponieważ był przez policye dobrze strzeżony. Lord Cavendish, jako reprezentant polityki pojednawczej, postanowił nie otaczać się opieką policyjną i zaraz po przybyciu do Dublina wydał rozkazy w tym duchu, a smutna katastrofa, która nastąpiła w kilka godzin potem dowiodła, jak dalece krok ten był nieoględnym z jego strony. Zdaniem Forstera mordercy muszą już być w drodze do Ameryki, a celem popełnionej przez nich zbrodni było zapewne zmuszenie Parnella, aby postępował w duchu związku fenistowskiego, do którego sprawcy zamachu niezawodnie należą. Parnell, pomimo całego wstrętu do popełnionej zbrodni, nie zerwie zapewne ze swoimi stronnikami, którzy wprawdzie działają zbyt gwałtownie, ale dla sprawy przez niego podjętej są pożyteczni.

Głośny z procesu Mosta dziennik socyalistyczny londyński, wydawany w języku niemieckim, p. n. *Freiheit* umieścił artykuł pochwalający zamach dubliński, w skutek czego pismo to skonfiskowano, aresztowano drukarza Mertensa i wydano rozkaz aresztowania członka redakcyi Johna Newer.

Opinione podaje wykaz statystyczny wyborców, dokonany według obliczenia na podstawie zreformowanej ordynacyi wyborczej. W całem królestwie włoskiem pomnożyła się cyfra wyborców o 1,420.507; dawne listy przedstawiały ogólną cyfrę wyborców 633.874, nowa zaś lista zawiera ich 2,068.381. Wynika z samych cyfr, że liczba wyborców wzrosła więcej niż w trójnasób i stanowi rzeczywiście nową podstawę dla przyszłego składu Izby deputowanych.

Król Milan wraca w niedzielę z podróży po kraju. W Belgradzie przygotowuje się dla niego uroczyste przyjęcie.

Aleko basza, gubernator wschodniej Rumelii, stara się u Porty przeprowadzić modyfikacyę ustawy organicznej dla Rumelii, a mianowicie artykułu, który zawiera postanowienia o organizacyi sądownictwa. Postanowienia o nieusuwalności sędziów, których nadto nie wolno przenosić bez ich zgody, miały wydać niepomyślne skutki, ponieważ tym sposobem nie można się pozbyć ludzi nieuzdolnionych do stanu sędziowskiego. Czy Porta zgodzi się na propozycyę i czy w ogóle uzna się za kompetentną do zmiany statutu organicznego uchwalonego przy współudziale komisyi europejskiej, jest rzeczą bardzo wątpliwą.

Biuro Reutera otrzymało z Kairu pod d. 17 b. m. wiadomość, że prezes ministrów odwiedził konsulów angielskiego i francuskiego i wyraził nadzieję, że ponieważ między kedywem a ministerstwem nastąpiła zgoda, eskadra francusko-angielska zaraz po przybyciu odbierze rozkaz odpłynięcia napowrót. Konsulowie odjęli mu tę nadzieję, oświadczając, że zaraz po zjawieniu się eskadry zażądają częściowego rozpuszczenia armii i oddalenia pułkowników, którzy w ostatnich ruchach rewolucyjnych wzięli czynny udział. Ta ostatnia część oświadczenia nie mogła mieć miejsca, gdyż jak widzimy z zamieszczonych poniżej telegramów, konsulowie nie otrzymali jeszcze żadnych instrukcyj, jak mają się zachować po przybyciu floty skombinowanej, której dowódcy zapewne przywiozą im dopiero potrzebne pod tym względem wskazówki.

Petersburskie *Nowosti* donoszą, że pomiędzy Chinami i Japonią grozi wybuch wojny o wyspy Liu-Kin. Krąży wieść w Petersburgu, że Japonia prosić będzie o pośrednictwo Rossyi i że Rossya będzie musiała wysłać część floty na wody chińskie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 maja. Komisya prawnicza Izby deputowanych obradowała na trzech posiedzeniach nad projektem ustawy o egzekucyi politycznej dla wierzytelności hipotecznych „Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.“ Reprezentant rządu Steinbach przedstawił motywa. Nitsche i Sturm podnieśli konstytucyjne wątpliwości. Giovanelli wystąpił przeciw projektowi ustawy. Tomaszczuk w zasadzie zgadza się na projekt, ale żąda ścieśnienia przywileju. Grünwald ostrzega przed takiemi eksperymentami i sądzi, że galicyjski Bank krajowy może tak samo jak czeski osiągnąć cel swój bez przywileju. Jasiński ubolewa, że znowu okazuje się brak życzliwości dla galicyjskiej

sprawy krajowej i wykazuje potrzebę przywileju. Spławiński wybrany referentem. Na następnem posiedzeniu Madejski obszernie odpierał podniesione zarzuty zasadnicze. Tomaszczuk zaproponował pewne ścieśnienia a poparł go Nitsche. Sturm wita nową instytucyę jako pożyteczną i potrzebną dla wydobycia włościan z niedoli, nie sprzeciwia się politycznej egzekucyi, ale nie chce wykluczać orzeczenia sądowego. Referent Spławiński zgadza się, aby za podstawę egzekucyi politycznej służyć miał oprócz wyciągu z głównej księgi rachunkowej także skrypt dłużny i aby jak to się dzieje w sprawie pretensyi Banku austro-węgierskiego, dłużnik miał prawo wniesienia skargi sądowej z żądaniem zawieszenia egzekucyi, jeżeli jego zarzuty opierają się na dokumentach stanowiących zupełny dowód.

Przyjęto § 1 projektu w brzmieniu, że polityczna egzekucya obejmować ma tylko odsetki i annuitety. Na następnem posiedzeniu przyjęto dalsze paragrafy.

Wiedeń, 18 maja. Dziennik rozporządzeń dla armii ogłasza statut prowizoryczny o organizacyi wojsk bośniacko-hercegowińskich. Przysięga, jaką mają składać rekruci, brzmi: „Przysięgam na Boga Wszechmogącego, że zachowam wierność Cesarzowi i Królowi Franciszkowi Józefowi, że będę posłuszny wszystkim rozkazom moich przełożonych, nawet gdyby to było połączone z niebezpieczeństwem życia.“ Według statutu bośniacko-hercegowińskie kompanie piechoty pozostaną aż do dalszego rozporządzenia w obrębie komendy generalnej serajewskiej. Dla żołnierzy mahometańskich ustanowieni będą dwaj duchowni wojskowi. Żołnierze i oficerowie będą nosić fezy.

Petersburg, 18 maja. *Journal de St. Petersbourg* dowodzi, że pogodzenie się kedywa z ministrami nie usuwa bynajmniej trudności sprawy egipskiej. Sądząc ze wszystkiego, należy życzyć, ażeby trudności te zostały usunięte, co nastąpić może tylko w takim razie, jeżeli nie będzie położony nacisk na tak zwaną przewagę pewnych mocarstw, lecz jeśli uznanem zostanie, iż jedynie przeważnym interesem jest utrzymanie pokoju, to zaś osiągniętem być może jedynie przez porozumienie się mocarstw.

Paryż, 18 maja. Flota francusko-angielska opuściła wczoraj wieczorem wyspę Kretę i odpłynęła do Egiptu.

Paryż, 18 maja. Agencya Havasa ogłasza telegram otrzymany z Aleksandryi pod dniem dzisiejszym a zaprzeczający doniesieniu dzienników angielskich, jakoby konsulowie generalni francuski i angielski w Kairze otrzymali instrukcyę, ażeby zaraz po przybyciu floty skombinowanej zażądali rozwiązania armii egipskiej i wygnania pułkowników, którzy brali udział w wojskowem *pronunciamiento*. Wiadomość ta jest przynajmniej przedwczesną, gdyż konsulowie nie otrzymali dotychczas żadnych podobnych instrukcyj.

Londyn, 18 maja. Z powodu podejrzenia o udział w morderstwie popełnionem w Dublinie aresztowano w Liverpoolu na pokładzie parowca *Egipt* dziesięciu ludzi, którzy chcieli odpłynąć do Nowego Jorku. Dwaj z nich zdają się być Amerykanami, dwaj Irlandczykami, pozostali są marynarze, należący do stronnictwa Fenian.

Berlin, 19 maja. (*Tel. pryw.*) Komitet główny londyński przesłał komitetowi berlińskiemu 100.000 mark na wsparcie żydów emigrujących z Rossyi. Na dworzec hamburski w Berlinie przybywa codziennie około 500 takich wychodźców. Otworzono osobną kasę dla sprzedaży biletów do Ameryki.

Petersburg, 19 maja. (*Tel. pryw.*) W politechnice w Rydze aresztowano pewną liczbę studentów za szerzenie proklamacyi. Za przywódcę uważanym jest student Klang.

Charakterystyczną cechą obecnej sytuacyi w Rossyi jest, że umiarkowana część stronnictwa nihilistów połączyła się z terorystami.

Rzym, 19 maja. *Agenzia Stefani* donosi, że urzędowe koła włoskie zdziwione są zapowiedzianą demonstracyą floty angielsko-francuskiej, gdyż krok ten stoi w sprzeczności z identyczną notą angielsko-francuską z 11 lutego, w której oba te mocarstwa przyznały kompetencyę Europie. *Agenzia Stefani* zaprzecza, jakoby Włochy domagały się udziału w demonstracyi morskiej. Rząd włoski stanowczo przestrzega zasady kompetencyi koncertu europejskiego w sprawie egipskiej.

Konstantynopol, 19go maja. Okólnik W. Porty, wystosowany w odpowiedzi na uwiadomienie anglo-francuzkie z dnia 16 b. m. w sprawie wysłania kombinowanej eskadry, wywodzi obszernie, że jedynie sułtan ma prawo interwencyi i że tylko sułtanowi przysługa prawo utrzymania *status quo* i wzmocnienia powagi wicekróla. Jeżeli interesa Francyi i Anglii, które Porta uznaje, zagrożone są w Egipcie, to rząd sułtański gotów jest porozumieć się o najskuteczniejsze środki z wszystkiemi mocarstwami. Obca interwencya czyni ujmę powadze sułtana. Reprezentant turecki otrzymał polecenie użyć wszelkich możliwych argumentów, aby usunąć projekt wysłania eskadry.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 maja 1882, godzina 11 m. 50. Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 338 50, Akcye anglo-austr. 128.— Akcye banku Union 127·10, Akcye kolei Karola Ludwika 312 75, Akcye kolei północnej 266 —, Akcye kolei południowej 142·50. Akcye kolei Alfold. 173·50. Akcye kolei Elżbiety 211·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·75, Wiedeńskie losy 127·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75. Losy regulacyi Cissy 110.50, Losy tureckie 28·—, Węgierska renta 119.90, Akcye banku związkowego 117 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej ——, Rubel papierowy 1·21·½. Węgierskie losy 119·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 17 maja 1882, godź. 5 m. 15, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa ——, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 103·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wieden, 19 maja 1882, godz. 10 min. 30. Akcye kredytowe 343·90, Anglo-Austryackie 127·50, Unionbank 127·—, Kolej Karola Ludwika 313·50, Południowa 142·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·52. Rubel papier. —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 17go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·70 do 10.72 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 229·50 m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 45 30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63·— fr. olej rzepakowy 69 25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz
wyciągniętych w dniu 17 maja 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim. pięciu liczb.

48 76 26 14 29

Następne ciągnienia przypadają w dniu 31 maja i 14 czerwca 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 19 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.6°C. Psychrometr wilgotny 5.2°C Prężność pary 6.4.mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr E4 Ozon 10.

Barometr opada
Temperatura powietrza 4.5.° R.
Stan barometru nad poziom morza 756.2m

Przyjechali do Lwowa.
dnia 19 maja 1882

Hotel George'a

Pp. Książę H. Lubomirski z Bakończyc. L. Janocha z Strzylca. M. Rodakowski z Stanisławowa. J. Kellerman z Kańczugi. K. Ochocki z Białobożnicy. A Garapich z Zagórza A. Milde z Wiednia W Singer z Fiumy.

Hotel Angielski

Pp. S. Sękowski z Krakowa. C. Lekczyński z Remenowa F. Jamrogiewicz z Tarnopola. W. Koczanowicz z Morszyna. M. Wawrzynkiewicz z Kunaszowa.

Hotel Langa,

Pp. J. Majer z Bawaryi. E Ulrich z Reichenbergu. N. Glück z Bawaryi L Winternitz z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Sniadowski z Narola T. Hodi z Paryża.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 17 maja 1882.

		płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	311	50	315	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	172	—	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	bez kupona	320	—	324	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	50	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa		18	50	20	50
„ Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	51	5	63
Dukat cesarski		5	54	5	64
Napoleondor		9	47	9	57
Półimperyał		9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny		1	52	1	62
„ „ papierowy		1	20	1	22
100 marek niemieckich		58	30	59	05
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 15 maja 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.75	76.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.50	77.65
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.90	120.40
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131 —	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134 —	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175 —	175.25
„ „ 1864 po 50 zł.	173 —	174.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 15	100.30
Renta papierowa 5% z r 1881	92 80	92.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94 40	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99 50	100.—
Galicyi	100.75	101.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.—	98.50
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.—	129 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	346.40	346.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850. —	860.—
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	557.—	558.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	211.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2660.—	2667 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.75	315.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.75	173.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	336. —	336.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.50	144.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160 —	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	105.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	93.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 40	102.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.90	94.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	95.75
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.25
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	96.40	96.80
z r. 1872	95.50	96.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.70	93 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	110.75	111.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.60	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.75	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.05
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.53.—
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 17 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
„ „ „ w srebrze	77	40
Renta w złocie	94	40
Losy pożyczki z r. 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	344	50
Londyn	119	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	60

Konkursa.

Z. 27827. (3490 1—3)

Concursausschreibung

bezüglich der Besetzung der Zöglings-Plätze in der k. k. Marine-Akademie.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September 1882) werden in der k. k. Marine-Akademie in Fiume mehrere Zöglingsplätze (ganz- und halbfreie Aerarial-Plätze, dann Zahl-Plätze) zu besetzen sein.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme in die Marine-Akademie sind: die österreichische oder ungarische Staatsbürgerschaft; das vollendete 13te und nicht überschrittene 15te Lebensjahr; eine dem Alter entsprechende körperliche Entwicklung und ein gutes Sehvermögen; die erforderlichen Vorkenntnisse und zwar für den Eintritt in den I Jahrgang die befriedigende Absolvirung der IV Klasse einer Realschule, eines Realgymnasiums oder Gymnasiums.

Die Aufnahme in den II Jahrgang kann nur ausnahmsweise und in dem Falle stattfinden, wenn der Aspirant das 16te Lebensjahr nicht überschritten und die V Klasse einer Mittelschule (Gymnasium oder Oberrealschule) mit gutem Erfolge absolvirt hat. In einen höheren Jahrgang findet eine Aufnahme grundsätzlich nicht statt.

Auf Aerarialplätze haben ein Anspruchrecht: Söhne von Offizieren, von Militär, Hof oder Zivil-Staats-Beamten Als Zahlzöglinge können Söhne der österr. ungar Staats-Angehörigen überhaupt aufgenommen werden, wenn sie allen Aufnahmsbedingungen entsprechen.

Das Beköstigungs-Pauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 600 fl. für einen halbfreien Platz 300 fl jährlich gegen dessen Erlag alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten werden. Das Pauschale ist in zwei gleichen Raten, halbjährig im Vorhinein, an das k. k. Marine-Akademie-Kommando einzusenden so zwar, daß die Ite Rate am 16 September, die IIte am 1 April eines jeden Jahres zur Zahlung kömmt.

Alle Aspiranten müssen sich einer Aufnahms-Prüfung in deutscher Sprache unterziehen.

Diese umfaßt für den Eintritt in den I Jahrgang die Gegenstände: deutsche Sprache, Geografie und Geschichte, dann Mathematik in dem, dem Lehrziele einer Unterrealschule entsprechenden Umfange

Für den Eintritt in dem II Jahrgang erstreckt sich dieselbe auf die im Lehrplane der Marine-Akademie für den I Jahrgang vorgeschriebenen Gegenstände, ausgenommen die rein militärischen Disziplinen.

Die Ausbildung an der Marine-Akademie dauert vier Jahre. Nach Vollendung des Kurses treten die Zöglinge als Seekadeten II Klasse aus.

Beim Austritte aus der Anstalt ist für die gesammte Ausstattung jedes Zahlzöglinges von seinen Angehörigen zu sorgen, während Zöglinge auf halbfreien Aerarialplätzen einen Equipirungs-Beitrag von 140 fl. und Zöglinge auf ganz freien Aerarialplätzen ihre Ausstattung aus Staatsmitteln erhalten.

Die Gesuche um Verleihung der Plätze sind an das k. k Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) Wien zu richten und müssen bei dieser Zentralstelle bis längstens 10 August im Wege des dem Aufenthaltsorte des Bewerbers zunächst gelegenen Militär-Platz-Stations- oder Ergänzungsbezirks-Kommando, eingebracht werden.

Den Gesuchen sind folgende Dokumente beizulegen:

1. Tauf- oder Geburts-Schein,
2. Heimatsscheine
3. Zeugniß über die physische Eignung mit spezieller Angabe der Sehweite, ausgestellt von einem graduirten Militär- oder Marine-Arzte,
4. Impfungs-Zeugnis,
5. sämtliche Mittelschul-Zeugnisse (mit Einschluß des letzten Semestral-Zeugnisses.

Wien im April 1882.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

L. 2005. (3422 3—3)

W okręgu c. k. galicyjskiej Dyrekcyi telegrafów opróżnione zostały trzy posady dozorców linij telegraficznych z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25pr. i umundurowaniem.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu do ck. Dyrekcyi telegrafów.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 685. (3498 1—3)

Posada kancelisty w XItej klasie rangi przy ck. Starostwie górniczem w Krakowie, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o takową zechce własnoręcznie swe podanie w przeciągu 30 dni tamże przedłożyć i dowieść: wiek, nauki szkolne, dotychczasowe zatrudnienie, pismo piękne i ortograficzne z zupełną znajomością języka polskiego i niemieckiego, i dostateczną zdolność w kopiowaniu rysunków linearnych lub sytuacyjnych.

C. k. Starostwo górnicze

Kraków, dnia 11 maja 1882.

L. 340. (3528 1—3)

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w Kołomyjskim okręgu szkolnym rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 czerwca br. a mianowicie:

1. w powiecie Kołomyjskim:

a) przy szkołach 1 klasowych etat. z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1. w Gwozdzcu małym 2 Ispasie 3 Kniazdworze, 4. Myszynie, 5. Siemakowcach b) przy szkołach filianych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

w Ceniawie, 2 Czeremchowie, 3. Debesławcach, 4. Iwanowcach, 5. Kamionce małej, 6. Młodiatynie, 7. Rakowczyku, 8. Słobódce leśnej, 9. Sorokach.

2. w powiecie Kosowskim:

a) przy 4 klasowej szkole męskiej w Kutach posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. b) przy 3 klasowej szkole żeńskiej w Kutach posada młodszej nauczycielki z płacą roczną 270 zł.

c) przy 1 klasowej szkole etat w Żabiu Ilcia z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem. d) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) w Mykietyń ach. 2 w Szeszorach, 3. Utoropach. Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść podania należycie ostemplowane i w potrzebne dokumenta opatrzone, mianowicie wykaz lat służby, potwierdzony przez zwierzchność gminnę co do pobranych płac za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi w terminie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Kołomyja dnia 20 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 7971. (3476 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Droh byczu przeprowadzi na dniu 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem B. Nr. VI w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Józefowi i Annie Pod stawek pto 200 zł. z pn egzekucyjna publiczną sprzedaż realności dłużników w Drohobyczu l. k. 222 na Zawieznem przedmieś iu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Drohobycz dnia 22 kwietnia 1882.

L. 1428. (3484 1—3)

Dnia 25 maja, dnia 21 czerwca i dnia 24 lipca 1882 o godzinie 10 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 28, 20 i 20 rep. 21, 23 i 123 w Woli Baraniecktej położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w sprawie Josla Balienzweiga przeciw Dawidowi Ehrlich pto 350 zł. a. w. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 560 zł., wadyum 56 zł. a. w. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor dnia 15 marca 1882.

L. 2892. (3487 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się na zaspokojenie przez Herscha Barsama przeciw Mojżeszowi Leuchtman wywalczonej sumy 200 zł. a. w. z pn. w dniu 1 czerwca, dniu 22 czerwca i w dniu 20 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l k. 119 w Gródku położonej, Mojżesza Leuchtmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 795 zł. a. w., wadyum 79 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 31 marca 1882.

L. 4411. (3500 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tłustem podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mendlowi Roller w ilości 767 zł. 36 ct. a. w. z pn. realności dłużnika pod n. k. 106 w Bereżnianach składająca się z chałupy, budynków gospodarczych, ogrodu i około 28½ morgów pola i korpusu tabularnego niestanowiąca, w tymże sądzie w dwóch terminach na dniu 1 czerwca ewentualnie 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, jednakowoż w obu tych terminach tylko za cenę szacunkową 1500 zł. w. a. lub wyżej takowej przymusową drogą publicznej licytacyi sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość jej szacunkową w ilości 1500 zł. a. w. a 10 prc. wadyum wynosi 150 zł. wa. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akty gracbieżnego opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 30 marca 1882.

L. 1230. (3453 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 zł. 15 ct., 187 zł. 50 ct, 187 zł. 50 ct. i 4799 zł. 84 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 19 lipca i 23 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. w. a, poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 zł. a w. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1882 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O czem chęć kupienia mający, tudzież wierzyciele hipoteczni niewiadomi, którzyby po dniu 21 lipca 1878 do hipoteki weszli zawiadomienie otrzymują. ostatni z nadmienieniem, iż dla nich kurator w osobie adwokata dra Feliksa Jarockiego z substytucyą adwokata dra Piotra Forysta ustanowiony został

W Tarnowie dnia 30 marca 1882.

L. 19152. (3442 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 10020 zł. 89 ct. z przyn. odbędzie się dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 7 września 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Anny małż. Krasińskich wedle dom. 27 pag. 49 n 8 haer i dom. 52 pag. 148 n. 20 haer. należących realności pod l. 394 i 395²/₄ we Lwowie położonych, na których terminach realność te tylko wyżej ceny wywołania 22290 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2229 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 kwietnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bieliński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Janowicz mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 679 (3315 1—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 17 sierpnia, 14 września i 26 października 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 103 w Przybyszówce położonej, wedle wykazu hipotecznego 158 Michała Pustelniaka własnej, na rzecz Izaaka Holloschütza o 32 zł. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 233 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 15 kwietnia 1882.

L. 6166. (3441 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Franciszki Sakowicz w kwocie 1500 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 6 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Chaima Leiby Popsa, Chaima Mojżesza 2 im. Hüssa, a względnie do tegoż nieobjętej masy spadkowej, do Sanela czyli Nasanela Hüssa i do Belki czyli Rebeki Hüss należącej realności pod l 49³/₄ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 12194 złr. 49 ct za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 610 złr. w. a. złożoną być ma, ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego wierzyciela Friedela Kurzer, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 września 1881 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 29 kwietnia 1882.

L. 1047. (3488 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Onufremu Forion pto. 250 wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 152 rep. 80 w Burdanowie położonej, dłużnika Onufrego Forion własnej w jednym terminie na dniu 21 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem pod warunkiem, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tym terminie za jakąkolwiek badź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 zł. a wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisu tej realności i resztę warunków w tusądowej Registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk dnia 6. Marca 1882.

L 187 (3485 1—3)

Dnia 30. Września 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya sprzedaż realności pod l. k. 554 w Humnis ach położonej, masy nieobjętej Franciszka Dąbrowieckiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Adwokata w kwocie 100 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł. wadyum 32 zł.

Na powyższym termine nie sprzedaną zostanie ta realność za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów dnia 13. Stycznia 1882.

L. 1891. (3305 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 81 zł. 61 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 183 subrep. 236/97 w Cendawie położonej, dłużnika Stasia Turczyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 26 maja, 26 czerwca i 4 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 1 maja 1882.

L. 7020. (3247 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu: 16 czerwca, 21 lipca i na dniu 25 sierpnia 1882, odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności grnutowej pod l. k. 88 i 22, w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dmytra Onyszczaka a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Anny Onyszczak własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 234 zł. 39 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie, także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, 20 lutego 1882.

L 6847. (3316 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 31 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. k. 47 w Bogucicach położonego, Jakóba Uhla ojca, oraz Jakóba Uhla syna i Maryanny Uhlowej własnego, rezolucyą z dnia 26 kwietnia 1880 l. 8831 dozwoloną, jako w terminie trzecim i ostatnim także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 4000 zł., zakład 200 zł. a resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół zajęcia są w tuejszej registraturze do przejrzenia

Bochnia, dnia 6 kwietnia 1882.

L. 2969. (3416 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod nr. 33 w Buczkowicach położonej, Wojciecha Wrony własnością będącej rezolucyą z dnia 27 listopada 1881 r. l. 11401 w celu zaspokojenia wierzytelności dra Jana Ehrlera w kwocie 79 zł. 28 ct rozpisana w dniu 9 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 4 kwietnia 1882.

L. 568. (3405 2—3)

W dniach 20 czerwca, 20 lipca i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konskr. 142 subrep w Wołoszynowie położonej, dłużnika Ilka Hefko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 566. (3403 2—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 32 subrep 6 w Potoku wiel. położonej, dłużników Iwana i Seńka Fedyn własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. w.a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 16 marca 1882.

L. 5321. (3274 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 156 zł. od Jakóba Waśko ewentualnie tegoż nieobjętej masy należącej się Towarzystwu zaliczkowemu krakowskiemu odbędzie się w jednym terminie w dniu 14 lipca 1882 o 10 godzinie rano w tutejszym gmachu sądowem na rzecz tegoż towarzystwa Zaliczkowego krakowskiego publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 38 w Węgrzcach w Starostwie krakowskim położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 38 gm. kat. Węgrzce Jakóba Waśko a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, dla której księgi gruntowe utrzymuje się w c. k. sądzie miejsko delegowanym w Krakowie.

Sprzedaż tejże nieruchomości odbędzie się na jednym terminie i na takowym nieruchomość ta sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź najwyższą ofiarowaną cenę kupna.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 655 zł. 28½ ct Gdyby powyższej ceny wywołania nikt nie zaofiarował licytacyjna sprzedaż rozpocznie się od tej sumy, jaką którybądź z licytantów zaofiaruje.

Wadyum wynosi 65 zł. 52 ct Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kraków dnia 1 kwietnia 1882.

L. 567. (3404 2—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 68, subrep w Woli koblańsk. położonej, dłużnikowi Michałowi Jakimowi własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 złr. 63 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 3498. (3455 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Wasylowi Bahryjowi o 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Hanaczowie pod l. d. 71 położonej, do księgi gruntowej niewpisanej, na 450 zł. oszacowanej przez publiczną licytacyę, która, w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 10 godzinie przed południem przeprowadzoną zostanie.

Z c. k sądu powiatowego

Gliniany, 30 wrześn a 1881.

L. 5998. (3445 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że celem przymusowego ściągnięcia sumy 250 zł. z przynależytościami przez Zakład kredytowy włościański przeciwko Kseńce Łotockiej wywalczonej przymusowa sprzedaż realności gruntowej według wykazu hipotecznego l. 131 księgi gruntowej gminy Połtew własność dłużnika stanowiącej, na 450 zł. oszacowanej w kancelaryi tego dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 11 godzinie przed południem przez publiczną licytacyę nastąpi.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 23 marca 1882.

L. 3994. (3456 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Maryi Poczynek o 111 zł. 62 ct przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Łahodowie pod l. d. 51 położonej na 500 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dnia: 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 10 godzinie przed południem w kancelaryi tego sądu odbędzie się.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, 13 września 1882.

L. 3499. (3457 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Janowi Duchno o 150 zł. odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia 1882, o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika w Łoni pod l. konskrypcyjną 71 położonej, na 300 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, 20 września 1881.

L. 1730. (3465 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po Hryciu Honim pto 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. realność egzekutów pod Nr. 118/14 150/11 w Jssajach, na czwartym terminie licytacyjnym dnia: 14 czerwca 1882, o godzinie 9tej przed południem, za jakąkolwiek bądź cenę w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka, dnia 25 marca 1882

L. 4540. (3459 2—3)

Dnia: 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1882, o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Porohach pod l. k. 78 do Ihnaty Bitkowskiego należącej, ciało tabularne stanowiącej celem zaspokojenia kwoty 62 zł. z pn. na rzecz Eizyka Schottenfelda.

Cena szacunkowa 964 zł. w. a. Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

O czem się obie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 1 października 1879 prawo zastawu na realności uzyskali, na ręce ustanowionego kuratora pana Edwarda Andrieaux zawiadamia.

Z c k sądu powiatowego

Sołotwina dnia 30 grudnia 1881.

L 1809. (3464 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Pawłowi Czudakowi w kwocie 89 zł 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 27 czerwca, 27 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 214 rep 83 w Ilniku położonej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł. Wadynm 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 marca 1882.

L. 1536. (3467 2—3)

C k sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct sprzedaną będzie przymusowo w dniach: 12 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1882 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem, realność dłużnika Jędrzeja Kowalczyka w Rzeszotarach pod l. 30—80 położona, ciała tabularnego niemająca.

Cena wywołania wynosi 700 zł. Zakład 70 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży wolno przeglądnąć w registraturze sądowej.

C k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 25 kwietnia 1882.

L 625. (3314 2—3)

Sąd miejski delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 19 lipca, 17 sierpnia i 27 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym biuro Nr. II. powtórna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 178 w Staromieściu położonej wedle wyk. hip. l. 157 Michała i Katarzyny Bereziów własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 200 zł. w. a z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1320 zł w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 132 zł w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 5 kwietnia 1882.

L. 2394. (3202 2—3)

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem ściągnięcia c. k. uprzyw. aust. ogólnemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu we Wiedniu od Stanisława i Wandy mał Smalawskich należnych kwot 2887 franków 90 ctm.,—3125 franków,—86676 franków 90 ctm., 4687 franków 50 ctm —4687 franków 50 ctm i 130015 franków z pn odbędzie się w Złoczowie, w zabudowaniu Sądu publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Słoboda w powiecie sądowym Kozowa położonych w raz z 375 morgami lasu w Litwinowie w dwóch terminach 19 czerwca, i 19 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na tych terminach dobra rzeczone niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi kwota 220.000 zł wa.

Wadyum wynosi 22.000 zł. wa i złożone być ma bądź w gotowiznie, bądź w listach zastawnych c. k. uprz. aust. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego lub też w obligacyach czy to państwowych czy to indemnizacyjnych, wedle kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego lub wreszcie w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w Registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się oprócz stron sporujących i znanych wierzycieli hipotecznych także masę spadkową Katarzyny Medwid czyli Niedźwiedź i jakoby niewiadomych z miejsca pobytu Andruszka Niedzwiedzia i Józefa Niedzwiedzia, jako też Józefa Ragalę Lewickiego wreszcie wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 marca 1882 do tabuli licytowanych dóbr weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne w tej sprawie wydać się mające nadal uchwały z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły do rąk im w tym celu ze substytucyą adw. Dr. Billeta ustanowionego kuratora adw. Dr. Wesołowskiego i przez edykt niniejszy.

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 1033 (3463 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onufremu Gesz pto 147 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 56 rep. 9 w Wołosiance wielkiej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisu można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 5 marca 1882.

L. 1034. (3462 2—3)

C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fediowi Pawlikowi pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 19 rep. 24 w Wołosiance małej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 5 marca 1882.

L. 1393. (3461 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 269 subrep. 259 w Wołczem położonej, dłużnika ś. p. Iwana Ferenz w zastępstwie kuratora Charytona Andryjkowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. a. w. z pn, kazdym razem o godz. 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 procent 30 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 10 marca 1882

L. 1392. (3460 2—3)

C. k sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Sierakowi pto 100 zł. a. w. z pn. realność egzekuta pod nr. 131 rep. 178 w Jabłonce wyżnej na czwartym terminie licytacyjnym w dniu 6 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym po złożeniu wadyum w kwocie 25 zł za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka dnia 10 marca 1882.

L. 9084. (3428 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że na zaspokojenie 285 zł. 53 ct. przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod n. k. 51 w Jezierzanach położonej dłużników Michała i Anny Jurkowskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 30 maja, II 3 lipca, III 7 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł. lub wyżej ceny tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 28 grudnia 1881.

L. 3283 (3446 2—3)

W dniu 7 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Iwana Hryczyszyn pod n. k. 40 w Buchowicach położonej, nie ntabulowanej celem zaspokojenia sumy 102 zł. a. w, z pn. na rzecz Chaima Schulberga.

Cena wywołania 295 zł., wadyum 10 procent Realność zostanie sprzedaną za jaką bądź cenę. Reszta warunków w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 1 maja 1882.

L. 5450 (3444 2—3)

C k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszecznej wiadomości, że dnia 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 11 godzinie przed południem odbędzie się w kancelaryi tego sądu sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Markusa Kastnera własnej, w Unterwalden tutejszego powiatu pod l d. 121 położonej na 350 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego dotychczas niestanowiącej, celem ściągnięcia sumy 200 zł. z przynależnościami, zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Markusa Kastnera należącej się.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany dnia 19 grudnia 1881.

L. 1231. (3415 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Basi Glanzberg 22 zł. 67 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n 14 w Berezowicy wielkiej, dłużnika Autoniego Geremija własnej, dnia 12 czerwca, 11 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 2370 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 237 zł. Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 20 marca 1882

L. 2285. (3423 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż w dniach 2 czerwca, 23 czerwca i 14 lipca 1882 przeprowadzoną będzie w biurze V zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż dwóch 7/968 części sumy 30.000 duk. na rzecz Rudolfa Kurzweila na dobrach Kamionki wielkie z przyległościami w Tabuli krajowej dom. 454 pag 258 n. 80 on. zahipetekowanej, dłużników Pauliny Veith i Jana Kurzweila własnych, na zaspokojenie wierzytelności Kasiela Ladena 220 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania każdej z tych sum wynosi 2093 zł. 12 ct i takowe na trzecim terminie nawet poniżej tej ceny sprzedane będą

Kuratorem wierzycieli, któryby po 12 września 1881 wpis uzyskali, lub którymby uchwała sprzedaż dozwalająca nie została doręczoną, mianowano adwokata dra Zakrzewskiego w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 27 kwietnia 1882.

L. 3832. (3312 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sumy 8151 zł. 57½ ct. wa. z p. n. na rzecz Pauliny z Ilińskich Izewskiej odbędzie się dnia 23 czerwca 1882 21 lipca 1882 i 25 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Hołoszyńce wedle Dom 272 pag. 300 n. 10 h. Ryszarda i Magdaleny Zofii dw. im. Janickich własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą, 71339 zł. 80 ct. w. a.

Wadyum 7133 zł. 39 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby do wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po 29 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata Dra. Swiejkowskiego a zastępcą tegoż p. adw. Dra. Schmidta.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1882.

L. 25687. (3439 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1882, 1883 i 1884 w okręgu budowniczym nowosądeckim na gościńcu państwowym podtatrzańskim a to w sekcyi drogowej nowosądeckiej, tak drogowej jakoteż i wodnych a w sekcyi drogowej Dobra tylko drogowych, odbędzie się w dniu 1 czerwca 1882 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu powtórna licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych wykonać się mających w roku 1882 wynosi:

dla bud. drogow. w sek. Dobra 1945 zł. 79½ ct.
„ „ „ Nowy Sącz 1595 „ 22 „
„ „ wodnych na rzece
Dunajcu w tejże sekcyi 2187 „ 83 „
Ogółem kwotę 5728 zł. 84½ ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych, jak i dla obu sekcyi drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów. że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Plany, sumaryczne kosztorysy, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem ceny, nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi. najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów istniejących, lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 8 maja 1882.

Upadłości.

L. 2636. (3385 3—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Berla Semlera kupca w Rzeszowie otwiera konkurs na cały gdziekolwiek znajdujący się majątek ruchomy, również i na majątek nieruchomy w krajach tych, w których usta a konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się, do dłużnika Berla Semlera, trudniącego się handlem towarów krutkich w Rzeszowie zamieszkałego do rejestru firm handlowych niewciągniętego Za komisarza konkursowego mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego wyższego Schmidta zaś tymczasowego zarządcę masy rozbiorowej p adw. Dr. Koppla. Wszystkich wierzycieli dłużnika upadłego wzywa się, by na dniu 30 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowe go Nr. I zaopatrzeni w potrzebne dokumenta się zgłosili i wnioski swoje co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy konkursowej uczynili, równie i wydział wierzycieli wybrali, dalej wzywa się wierzycieli, którzy by pretensye swoje, jako wierzyciele konkursowi przeciw tejże masie konkurs podnieść chcieli a nawet i w tym razie, gdyby względem tych ich pretensyj już spór wytoczonym zo stał aby do dnia 30 czerwca 1882 pretensye swe w tutejszym Sądzie obwodowym, pod rygorem w ustawie konkursowej wyrażonym do masy konkursowej zgłosili, następnie zaś na terminie likwidacyjnym tj. 16 sierpnia 1882 o godzinie 10 zrana przed komisarzem konkursowym, zgłoszone pretensye zalikwidowali i pierwszeństwo swych wierzytelności wykazali. Ten ostatni termin wyznacza się też w myśl §. 68 ust. konk. dla wszystkich wierzycieli, w celu zawarcia możebnej ugody. Na nowym terminie wolno będzie dalej owym wierzycielom, którzyby swoje pretensye już zgłosili przez wybór wolny w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli, inne osoby ich zaufania godne mianować. Wierzyciele ci, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu tego miasta, winni są względem pretensyj swych wskazać zastępcę w Rzeszowie zamieszkałego, do odebrania wszelkich uchwał umocowanego, inaczej bo iem na koszt i niebezpieczeństwo ich dla tychże kurator ustanowionym zostanie.

Rzeszów dnia 11 maja 1882.

L. 20075. (3396 3—3)

Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa kon kursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Józefa Kobylińskiego pyw tyzującego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu kraj Bernaczkowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Łubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybor wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 maja 1882 godzinę 4tą do południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 19 lipca 1882 godzinę 4 po południu, wyznaczonym po uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługuje prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 11 maja 1882.

L 5036 (3362 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, zawiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Efroima Wagelsteina, że wskutek dokonanych dnia 21 kwietnia br. wyborów, adw. Dr. Eminowicz na zarządcę, Wilhelm Fiehmann na tegoż zastępcę, zas Zygmunt Weintraub, Izrael Brenner, i Maurycy Laudy na wydziałowych powołani zostali.

Stanisławów dnia 26 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 537. (3483)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Kurowice z miejscowością Alfredówka przynależnej do ck. sądu powiatowego w Gliniatach, rozpoczyna komisya hipoteczna 2 czerwca 1882.

Każdy interesowany ma zaraz zgłosić się i wszystko przytoczyć. co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. Komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego

Złoczów dnia 16 maja 1882.

L. 3. (3499)

Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Brzesku zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Wytrzyszczki, Będziszyny, Połonia małego, Druszkowa pustego, dnia 22 maja 1882 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Brzesko dnia 15 maja 1882.

L 7099. (3359 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie, po daje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych następujących:

Bil zyce, Kornatka z osada Burletka, Lipnik w okręgu Sądu powiatowego w Dobczycach;

Chechły, w okręgu Sądu powiatowego w Ropczycach;

Rychwałd, Karwodrza, Gromnik, w okręgu Sądu powiatowego w Tuchowie;

Januszkowice, w okręgu Sądu powiatowego w Brzostku;

Ujście jezuickie; w okręgu Sądu powiatowego w Dąbrowie:

Kliszów, Borki, Krzemienica, z miejscowością Górki, w okręgu Sądu powiatowego w Mielcu;

Przybówka, w okręgu Sądu powiatowego w Frysztaku;

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Kolbuszowa górna, w okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Łowczówek, Zawodzie, w okręgu Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Tymbark (miasto), Podobin. Nidźwiedź w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Zakrzów, Baczyn, Leśnica, Palcza, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Bytomsko. i Kiedlikówka, w okręgu Sądu powiatowego w Wiśniczu;

Swinna, w okręgu Sądu powiatowego w Żywcu;

Giedlarowa, w okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku;

Czaniec, w okręgu Sądu powiatowego w Kętach;

Miechocin, w okręgu Sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

położonych według ustawy krajowej z 20 marca, 1874 l, 29, Dz. ust, kraj wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 maja 1882 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipote zne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych Sąd krajowy wyższy wzywa;

a) wszystkich, którzy by na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich. którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do t go sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 sierpnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyj przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym. ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się ma jące prawo już było zap sane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce torych nowe księgi gruntowe występują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 26 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L 14994 (3160 2—3)

C. k. Sąd kraj wy we Lwowie z powodu dozwolonego uchwałą z dnia 5 marca 1881 l. 56905/80 wydz enia dla Włodzimierza i Maryi Malwiny dw. im. Waśkiewiczów dwóch dziewiątych (2/9) częci, a wydania Henrykowi Hruszewskiemu siedmiu dziewiątych (7/9) części, funduszów na rzecz masy spadkowej ś. p. Antoniny Krajewskiej w tutejszym c. k. urzędzie depozytowym przechowanych, ustanawia dla nieobecnych Włodzimi-rza i Maryi Malwiny dw. im Waśkiewiczów a ewentualnie dla ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adwokata Dr. Blizińskiego, ktoremu wspomiana uchwała jako też takową zatwierdzająca uchwała c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 26 marca 1882 l. 3270 doręczone zostają, o czem kurandów z tem wezwaniem się zawiadamia, aby służące do strzeżenia swych praw środki kuratorowi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż ze zaniedbania wynikłe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 8040. (3146 2—3)

Powiadamia się niewiadomych spadkobierców ś. p. Antoniego Nowaka gospodarza z pod N. c. 99 w Krościenku niżnym oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Nowaka z Krościenka niżnego, iż na prośbę egzekucyjną pod dniem 30 marca 1881 l. 2532 przez Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie przeciw nim o 200 zł. w. a. z. pn. z aktu notaryalnego 6 listopada 1879 l. rep. 5664 wniesioną dla tychże ustanawia się kuratorem Jędrzeja Owsiaka z Krościenka niżnego z substytucyą Sabina Lewińskiego z Krosna wydaną uchwałę egzekucyjną z 30 marca 1881 l 2532 doręcza się kuratorowi Jędrzejowi Owsiakowi któremu interesowani swe środki obrony udzielić miejsce zamieszkania sądowi podać, lub innego pełnomocnika ustanowić winni, ile że w przeciwnym razie skutki sami sobie przypisać będą winni.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 24 listopada 1881

L. 1803. (3411 3 3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu wyznacza na prośbę Augusta Tetmajera i Julia na Dunin Brzezińskiego z dnia 22 stycznia 1882 l 430 do oświadczenia się wierzycieli hipotecznych na prośbę powyższych o wydanie funduszów urbaryalnych dobr Ochotnica w depozycie sądowym przechowanych termin na dzień: 24 maja 1882, o godzinie 9 przed połud. na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych do tutejszego sądu wzywa.

Ustanawiając dla wierzycieli hipotecznych Wilhelma Zanderera, Mojżesza Goldreicha i Markusa Kaufmana z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorem adw. dra Bersona z podstawieniem adw dra Oiszewskiego, wzywa się tychże, aby bądź sami na tym terminie się stawili, bądź sobie pełnomocnika ustanowili.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 8 kwietnia 1882.

L. 1029. (2826 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu egzekutów Reislę Bloch, Perlę recte Józefę Friedberg i Feiwla czyli Fewla Blocha, że w sprawie wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna realności pod l 53 w Tarnowie przedtem Chaji Eidli Bloch a względnie jej spadkobierców własnej, w sprawie egzekucyjnej Estery Stieglitz prawonabywczyni J. M Schönwettera przeciw spadkobiercom Chaji Eidel Bloch pto 1700 zł. w. a. wydaną została uchwała z dnia 10 września 1881 l. 10048.

Celem doręczenia tak tej jako też dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał ustanawia się dla tych egzekutów kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Malawskiego z substytucyą adwokata Dra Busia.

W Tarnowie, dnia 4 lutego 1882.

L. 2782. (2967 3—3)

Samborski sąd obwodowy uwiadamia Antoniego Herold nieznanego z miejsca pobytu, że Anna Lanzendörfer (prawonabywczyni Franciszka Herold) wniosła przeciw niemu dnia 8 marca 1882 podanie do l. 2782 pto 300 zł. o egzekucyjne opisanie realności pozwanego Antoniego Herold pod l. k. 171 w Dulibach ciała tabularnego ni stanowiącej i szkwestracyą dochodów rzeczonej realności, i że temuż pozwanemu postanowiono kuratorem ad actum pana Dra Fiternik w Samborze zaś tegoż zastępcą pana Dra Baczyńskiego w Stryju zamieszkałego.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub też sądowi wskazał innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

Sambor, 14 marca 1882.

L. 4286 (3226)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma: „Lajos Krisser“; posiadaczem takowej jest Lajos Krisser handlarz w Wełdzirzu zamieszkały, a przedmiotem też: handel drzewem w Wełdirzu.
Sambor, 25 kwietnia 1882.

L. 30689. (3225)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Samuel Fischer“, której używać tenże będzie jako właściciel handlu korzennego w Krakowie, podpisując takową „Samuel Fischer“.
Kraków, dnia 23 grudnia 1881.

L. 4126. (3310)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, iż firma A. L. Langer, handel towarów mieszanych w Stanisławowie, w rejestr handlowy dla firm pojedynczych wpisaną została.
Stanisławów dnia 5 kwietnia 1882.

L. 3967. (3311)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza wykreślenie firmy Aleksander Wittels z rejestru dla firm pojedynczych i zaprotokołowanie firmy Aleksander Wittels & Kiesler w rejestrze dla spółek handlowych z siedzibą w Stanisławowie z tym dodatkiem, że obaj spólnicy Aleksander Wittels i Juliusz Kiesler do podpisywania firmy są upoważnieni.
Stanisławów dnia 12 kwietnia 1882.

(3437)
L. 17049. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w rejestrze Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie“ Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, dnia 17 kwietnia 1882 uwidoczniono, że na Walnem Zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 12 marca 1882 odbytem, p. Antoni Żabicki ponownie na kadencyę wyborczą od 14 marca do 1885 na Dyrektora Towarzystwa w myśl §. 4 i 48 ustęp I statutu wybrany i zatwierdzony zo tał.
Lwów 22 kwietnia 1882.

L. 6477. (3360)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „S. Engelstein“ którą używać będzie Samuel Engelstein jako spedytor towarów w Szczakowej.
Kraków, dnia 18 marca 1882.

L. 3701. (3275 2—3)
C. k. Sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie w sporze Löbla Thorna et consortes pks. Hermanowi Rosenblumowi peto. 175 złr. ustanowia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Rosenbluma, celem doręczenia temuż wyroku tut sąd. z 1 września 1877 l. 18257 kuratorem adw. dr. Eibenschütza.
Kraków 3 marca 1882.

L. 1249. (3391 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu uwiadamia Jana Mrożka z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu tut sądowej rezolucyi z dnia 4 listopada 1881 L. 5326 względem zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 350 zł. w. a w stanie biernym realności pod Nr. 23 w Rajsku tutejszy Notaryusz Adamski kuratorem dla niego ustanowiony został i że mu równocześnie powyższą rezolucyę doręczono.
Podgórze, dnia 2 maja 1882.

L. 9740. (2800 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 4go marca 1882 l. 9740 wnieśli Ferdynand Gąsiorowski i Apolonia Kulczycka przeciw Dyonizemu Siekierzyńskiemu, Annie Siekierzyńskiej, Jakóbowi Stark, Jakóbowi Reimesowi, Herschowi Jonas, Henie Hescheles, Helenie, Antoniemu i Ignacemu Fedorowiczom, Mojżeszowi Schapira, Basie cyli Basche Lewite, Reginie Schabenbeck, Markusowi Kisiel, Józefowi Rieger, Elżbiecie Klawel, Franciszkowi Elżbiecie małż. Grebek, Józefowi Szeligowskiemu, tudzież spadkobiercom kapitana Breinera tudzież c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wys. Skarbu we Lwowie, c. k. Prokuratoryi im. funduszu inwalidów i innych należytości w Czerniowcach, i Gminie miasta Lwowa pozew o uznanie praw wierzycieli do wykupna realnoś i pod l. 333¼ we Lwowie w depozycie przechowanej za zgasłe, wykreślenie odnośnych adnotacyi z tej ceny kupna i uznanie praw własności do takowej w ⅔ częściach Ferdynanda Gąsiorowskiego a w 1/3 części Apolonii z Lipanowiczów Kulczyckiej jako spadkobierców śp. Jana Erazma dw. im. i Augusty małż. Kulczyckich, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu wymienionych pozwanych nie jest wiadome został dla nich adw. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Krzyżanowski mianowany. Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż są dowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Z c. k. sądu krajowego,
Lwów, dnia 24 marca 1882.

L. 19157. (3101 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Zaniewskiemu, że przeciw niemu został dnia 1 kwietnia 1882 l. 14042 na rzecz Adolfa Mussila wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 320 złr. w. a. zpn.
Gdy miejsce pobytu Jana Zaniewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora adwokata dra Jana Kuczkiewicza a tegoż zastępcą adw. dra. Józefa Pająka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Jana Zaniewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów 2 maja 1882.

L. 2029. (3196 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia Dorotę Kolańską zamężną Przybylską a względnie jej z miejsca pobytu i z życia niewiadomych sukcessorów, że Hugon i Roman Pongratz tudzież pozostałe po Emeryku Pongratzu dzieci: Amalia, Emeryk, Artur i Rudolf, wnieśli pod dniem 4 marca 1882 do l. 2029 pozew o uznanie pretensyi 400 r w. w. na realności Nr. k 63 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i o zezwolenie na wydanie w depozycie złożonej kwoty do rąk powodów, i że w tej sprawie termin do ustnej rozprawy na dzień 15 czerwca 1882 o 9 z rana wyznaczonym został.
Wzywa się przeto wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
C. k. sąd powiatowy.
Biała, dnia 17 marca 1882.

L. 2116 (3197 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jerzego Zagórskiego tudzież leżącą masę po Karolinie Zagórskiej że przeciw nim i innym Hugo i Roman Pongratz wnieśli pod dniem 6 marca 1882 do l. 2116 pozew o uznanie pretensyi 80 zł. m. k. na realności nr 47 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i wydanie im w depozycie złożonej kwoty, i że w tej sprawie termin 1882 o 9 z rana wyznaczono.
Wzywa się przeto wyż wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
C. k. sąd powiatowy.
Biała dnia 18 marca 1882.

L. 828. (3357 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Łączkę aby się do spadku Jakuba Łączka zmarłego w Pawłowie 22 listopada 1874 w ciągu jednego roku do sądu tutejszego zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Andrzejem Czupryną pertraktowanym zostanie.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 30 stycznia 1882.

L. 458. (3307 1—3)
Do spadku zmarłego w Burzynie Jakoba Kocyana powołaną jest tegoż córka Zofia Krawczyk, nieobecna i z miejsca pobytu niewiadoma.
Wzywa się takową, ażeby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni c. k. sąd o swoim pobycie zawiadomiła, inaczej pertraktacya z spadkobiercami tejże Józefem Kocyanem przeprowadzoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy
Tuchów, dnia 23 lutego 1882.

L. 20957. (3491 1—3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13go maja 1882 do l. 20957 na rzecz Leona Laufera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshausa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się zatem Zygmuntu Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 13go maja 1882.

L. 11831. (3218 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Abrahama i Izaaka Jarmarków uchwałą z dnia 28 maja 1881 l. 22829 zezwolił na wydzielenie z dóbr Wojtkowa wielka gruntu pod l. k. 42 w niwie Sanie położonego, utworzenie z tego gruntu nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie proszących za jego właścicieli.
Gdy miejsce pobytu Samuela Herziega, wierzyciela hipotecznego dóbr Wojtkowa wielka, nie jest wiadome, został dla niego adwokat Dr Pająk kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Bliziński mianowany.
Wzywa się zatem Samuela Herziga, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Z c. k sądu krajowego
Lwów, dnia 24go marca 1882.

L. 5765. (3204 1—3)
Ces. kr. sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że po zmarłym w Tarnowie dnia 18 kwietnia 1846 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józefie Samulewiczu pertraktacya spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia wdrożoną została.
A. Gdy sądowi imie, życie tudzież miejsce pobytu żony ś. p. Józefa Samulewicza, która do spadku konkuruje, wiadomem nie jest, przeto ustanawiając dla niej kuratorem p. Alojzego Pietrzyckiego, kasyera magistratualnego w Krośnie, wzywa się ją zarazem, by w ciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu, tem pewniej w tutejszym sądzie się zgłosiła, i deklaracyę do powyż rzeczonego spadku wniosła. ileże po upływie tego terminu, pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzoną zostanie.
Krosno, 30 października 1881.

L. 1695. (3370 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż dla leżącej masy spadkowej Michała Palmarina, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Palmarina, dla spadkobierców Józefy z Palmarinów Wołoszyńskiej to jest: dla Włodzimierza Wołoszyńskiego, Wandy Wołoszyńskiej i ks. Michała Wołoszyńskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dalej dla niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Stauber wreszcie dla spadkobierców Domiceli z Palmarinów Rucińskiej t. j. Albina Rucińskiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu i dla masy spadkowej Julii z Rucińskich Praschillowej, z powodu wniesionego przez Adolfa Vayhingera i przeciw nim jako współpozwanym pozwu de praes. 20 marca 1882 l. 1695 o zniesienie współwłasności realności pod l. k. 24 w Starym Sączu, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata Dra Jarosza w Nowym Sączu.
Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych współpozwanych, by na terminie w dniu 28 czerwca 1882 o godzinie 10 rano, do rozprawy ustnej wyznaczonym, albo osobiście, albo przez wykazanego pełnomocnika stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych dostarczyli, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.
Stary Sącz, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 5798. (3430 1—3)
C. k sąd powiatowy w Radłowie wzywa Marcina Kolczaka, z miejsca pobytu niewiadomego a powołanego do spadku po Michale Kolczaku dnia 19 października 1879 r. w Miechowicach wielkich z pozostawienie ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, inaczej pertraktacya ze spadkobiercami deklarowanymi i Franciszkiem Bossą kuratorem nieobecnego przeprowadzoną będzie.
Radłów dnia 7 lutego 1882.

L. 2316 (3258 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że Pazia Federkanicz z Bereski w roku 1847 bez ostatniej woli rozporządzenia umarła.
Gdy pobyt powołanego do spadku Józefa Fedorkanicza niewiadomy, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ oświadczenie swe względem przyjęcia spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z spadkobiercami do przyjęcia spadku oświadczonymi i kuratorem Leszkiem Hryckowianem przeprowadzone będzie.
Lisko dnia 24 kwietnia 1882.

Doniesienia prywatne.

Kazimierz Lewicki
Główny skład dla Galicyi
Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych
we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

poleca **MUSZLE**
(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.
12 sztuk 2 złr. (1363 5—?)

Podziękowanie.

Kiedy z rąk lichwiarskich lud w kraju w ogóle począł się otrząsać, znaleźli się tacy dłużnicy, którzy nie mieli już na tyle sił, aby się oprzeć przed egzekucyą trzeciego stopnia sądową. Toż widzieliśmy na przykładzie w naszej wsi. Bóg wszechmocny, który kieruje światem, zesłał nam Dobrodzieja, a nim jest obecny nasz czcigodny Sędzia pan **Franciszek Home,** który roztropnością swoją usiłował tak korzystnie wpływać na wierzycieli z jednej, a dłużników z drugiej strony, że wydzierżawiwszy pod korzystnemi warunkami realności, nietylko uratował, od publicznego przymusowego sprzedania, ale nadto postawił upadających w tej pozycyi, że realności ich własnością zostaną.

Z chlubą tedy nazwać możemy takiego dobrodzieja wybawicielem ludu, bo wybawił od tułactwa liczne familie. Dzięki najpierw Wszechmocnemu Panu, że oddał takiemu mężowi zakres wymierzania sprawiedliwości, a Tobie czcigodny sędzio dobrodz życzymy błogosławieństwa „Bożego" w tym zawodzie

Z urzędu gminnego
Wola Raniżowska, 4 maja 1882.

Jędrzej Krzak wójt. Błażej Krawiec, zastępca. Ignacy Sapecki, radny. Wawrzyniec Fila, radny (3497)

W willi przy ulicy Kleina l. 7,
jest do najęcia od 1 czerwca 1882 pierwsze piętro z balkonem składające się z 6 pokoi — 2 przedpokoji, kuchni, spiżarki i innych przynależytości. Widok na ogród Pojezuicki. Bliższa wiadomość u dozorcy. (3353 3—3)

Koncesyonowany
Zakład posługaczy
miasta Lwowa
plac Halicki l. 7.

utrzymuje stale wykazy pomieszkań do wynajęcia, oraz przyjmuje od P. T. Właścicieli domów zgłoszenia na opróżnione pomieszkania bezpłatnie.

Zakład przyjmuje plakaty do rozlepiania na własnych tablicach, z obowiązkiem utrzymania takowych przez czas z góry oznaczony, oraz przyjmuje spedycyę towarów i posyłek kolejowych, przewożenie mebli i wszelkie inne roboty w usługach publicznych, poręczając za punktualne i spieszne wykonanie wszystkich czynności swą kaucyą złożoną w świetnym Magistracie miasta Lwowa.

Zarząd Zakładu przyjmuje zamówienia na **drzewo opałowe.**

(1897 7-12) *Zarząd.*

(3478 1—3)

Ogłoszenie.

W gminie **Jeziernie** ma się pobudować nowy murowany budynek szkolny, którego koszta budowy według zatwierdzonego planu i kosztorysu są na 8675 zł. 08 ct. w. a. obliczone.

Budowę tej szkoły uchwaliła miejscowa Rada szkolna oddać w przedsiębiorstwo przez licytacyę, która odbędzie się na miejscu w JEZIERNIE, w dotychczasowym budynku szkolnym.

Oferty przez P. P. przedsiębiorców mogą być ustnie lub pisemnie wnoszone, licytacya zaś ustna odbędzie się, **dnia 1 czerwca b. r.** przed południem, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych; miejscowy komitet szkolny zastrzega sobie jednakże tej oferty zatwierdzenie, którą za najkorzystniejszą uzna.

Przed rozpoczęciem licytacyi mają P. P. przedsiębiorcy, życzący sobie otrzymać to przedsiębiorstwo, złożyć u p. przewodniczącego miejscowej Rady szkol kaucyą w kwocie 434 zł., którą w razie przyjęcia oferty należy najpóźniej w 10 dni po zatwierdzeniu oferty uzupełnić do kwoty wynoszącej 10 prc tej sumy, za jaką przedsiębiorstwo budowy będzie powierzone, która to kaucya będzie wydaną p. przedsiębiorcy dopiero po należytem ukończeniu budowy i wypełnieniu przyjętych zobowiązań.

Kaucye złożone przez P. P przedsiębiorców, których oferty nie będą uwzględnione, będą im po ukończeniu licytacyi zaraz oddane.

Plan i kosztorys budować się mającej szkoły mogą być od dnia dzisiejszego aż do dnia licytacyi u p przewodniczącego miejs. Rady szkol. przejrzane, gdzie również można się dowiedzieć o bliższych warunkach przedsiębiorstwa.

Z Rady szkolnej miejscowej.
Jezierna, d. 16 maja 1882

Już nadeszły wszystkie gatunki świeżych
Wód Mineralnych.
Za odstawę do kolei nie liczę.
Poleca się (3049 6—6)
Karol Klimowicz
Wałowa l. 11.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
w Kisielce
otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 8—?)

Naturalne
Wody
mineralne
tegorocznego nalewu
poleca handel (2991 2—8)
St. Markiewicza
we LWOWIE, w Rynku licz. 42

A. Halski
HANDEL ŻELAZNY
we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako niezbędne przy dobrem gospodarstwie: **Maszynki** amerykańskie do strzyżenia bydła, francuskie do strzyżenia koni.
Szczotki amerykańsk. ze stalowemi drutami do koni.
Największy wybór wszelkich **nożowniczych wyrobów,** jako to:
Noży stołowych, kuchennych, brzytew szwajcarskich i innych, **nożyczek itp.**
DITTMARA słynne narzędzia ogrodnicze.
Kuchnie naftowe najlepszych konstrukcyi, zupełnie nie kopcące po zł. 3, 4, 5.50 i 7 zł.
Skład naczynia kuchennego emaliowanego, po cenach możliwie najniższych.
Jedyny skład **kapsli do butelek** wszelkiego rodzaju! (2803 9—20)

Lubień

zdrojowisko kąpielowe siarczane, przeważnie dla cierpień artrytycznych i reumatycznych, odległe o 3 mile od Lwowa, milę od Gródka stacyi kolei Karola Ludwika i tyleż od Szczerca stacyi kolei Albrechta.

Sezon kąpielowy trwa od 20go maja do 20 września.

Lekarz zakładowy Dr. Stanisław Jana.

Zakład posiada 12 domów o 180 pokojach, prywatnych około 300 u włościan.

W miejscu: urząd pocztowy, i telegraficzny, apteka domowa dwie restauracye, sklep z wodami mineralnemi, czytelnia. muzyka pod dyrekcyą kapelmistrza weteranów P. Bogena, park rozległy, sala balowa i t d. Łazienki w r. b. przebudowane i według wymogów balneotechniki urządzone.

Na rzeczce Wereszczycy wybudowano łazienki dla kąpieli zwykłych. Komunikacya ułatwiona wozami pocztowemi, fiakrami i wózkami włościańskiemi tak ze Lwowa jak z Gródka i Szczerca. Pociągi kolejowe przychodzą do Gródka, z Krakowa pospieszny o godz 4 min. 35 rano mięszany o 10 min. 2 przed południem. i o 8mej min 10 wieczór; ze Lwowa zaś pospieszny o 11 min 20 wieczór, mięszany o 5 min 26 rano i o 5 min 49 po południu. Do Szczerca, ze Stanisławowa i Stryja 6 godź. min 50 wieczorem.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego, w **Lubieniu** (3181 9 9)

Do sprzedania
buhajki
półkrwi Algauer.

Bliższe szczegóły udzieli Zarząd dóbr **Ossowce,** poczta w miejscu. (3435 1—2)

Cztery medale zasługi.
Piegi, opalenie słoneczne i dziuby usuwa (2981)
Antillentilla!!!
Twarzy przywraca białość delikatność i przejrzystość Cena **2** zł. — Nabyć można we Lwowie ulica Kopernika l. 3, w filii w **Krakowie**: Sukiennice l. 20.

Pudr książęcy
biały, cielisto-różowy i żółtawy, niezrównany, nie zawiera żadnych metali, przyjemnie przylega do twarzy i czyni zadość wszelkim wymaganiom. — Pudełko po 60, 70, 1 złr., 1.20 i 1.60.

MAGNOLINA
jedyny środek odświeżający płeć: skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1** zł. **50** ct.

Woda liliowa
Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie niknął. — Cena **1** zł. **50** ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie
nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. — Cena **1** zł.

Nabyć można we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.

J. Ihnatowicz.

Kancelarya adwokata
Dra. Aleksandra Rogalskiego
od 6 maja 1882
przy ulicy Kościuszki pod l. 14. (3156 3 3)

Nauczycielka
jeszcze w sile wieku, z wieloletnią praktyką, posiadająca koncertową grę na fortepianie, oraz nauki klasyków w trzech językach, połączoną z konwersacyą w tychże — poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość: **Lwów, ulic. Pańska l. 1,** pod lit. **J. M.** II piętro (3434 2—3)

Dyetaryusz
uzdolniony, obznajomiony z wszelką manipulacyą sądową, to samo i w czynnościach przy zakładaniu nowych ksiąg gruntowych — poszukuje miejsca w sądzie.— Wiadomość: **Stanisław Modliszewski** poste restante **Strzyżów.** (3523 1—3)

L. 113. (3397 2—3)

W szkole krajowej średniej rolniczej
w Czernichowie
uczniowie kończący w roku bieżącym nauki z d. 1 lipca udać się muszą na jednoroczną praktykę do gospodarstw dobrze prowadzonych.

Ktoby sobie życzył użyć w swym majątku takiego praktykanta, raczy w jak najkrótszym czasie zgłosić się piśmiennie do dyrekcyi szkoły, przez **Kraków — poczta — Czernichów.**

Nowości z konfekcyi dla dam
jako to:
kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze itp.
najnowszego fasonu
poleca w największym wyborze — we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 3
MAGAZYN SCHAYERÓW.
(2484 6—?)

C. k. Zakład zdrojowy
w Krynicy

Od najbliższej stacyi kolei **Muszyna-Krynica** 10 kilometrów.
Pociągi od 15go czerwca do 30go września dwa razy dziennie.

Poczta i telegraf w samym **Zakładzie.**

Okres zdrojowo kąpielowy trwa od 15go maja do 30 września.

posiada 18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — *953 pokojów gościnnych* — **7 publicznych restauracyj** — **3 hotele, 2 gmachy łazienne o 100 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami,** *ogrzewanemi według metody Schwartza.*

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, *trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne,* —

Czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek

Zakład gimnastyczny i kąpieli rzecznych, *tudzież* **teatr polski i doborową orkiestrę.**

Podczas sezonu **ordynuje 6ciu p. p. lekarzy.**

Wody mineralne Krynickie napełniane do flaszek dla exportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki jak przy ich zdrojach, **są uznanym środkiem leczniczym** *w niedokrwistości i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakotеż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.*

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych **fiakry i wózki góralskie.**

Od **15go maja do 14go czerwca, tudzież od 1go do 30go września, najtańszy sezon,** *podczas kt rego ceny pomieszkań są o jedną trzecią zniżone.*

Portyer w **Zakładzie udziela bezpłatnie informacyj o niezajętych pomieszkaniach.**

Na razie **wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną"**

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15go maja, a później od dnia nadejścia listu z pieniądzmi przyjmuje

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego
w Krynicy w (Galicyi.)

L. 250. (1620 6—

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki pa[illegible]

Swietna c. k. Bi[illegible]